

Szczury uczą empatii i zdradzają tajemnice
naszych emocji - mówi prof. Ewelina Knapska **str. 2**



FOT. NARODOWE CENTRUM NAUKI

Teczka Hipolita Starszaka w IPN jest
pełna pochwał od przełożonych.
Robił karierę w SB od lat 60. do
końca stanu wojennego str. 9-12

POD
PARAGRAFEM

Kurier Poranny

Czwartek
23.04.2026

www.poranny.pl

Nr. 78 (10726)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Podlaskie
rozpoczyna prace
nad siecią turystyki
pozytywnej, która ma
służyć regionowi str. 3**



FOT. W. WÓJTKIEWICZ

**Katarzyna Herman
nagrywa audiobook
„Była taka rodzina”.
To wspomnienia
Sybiraczki str. 4**

**Oddział rehabilitacji
kardiologicznej
w Śniadecji
podsumował pierwszy
rok działalności str. 4**

Nr ISSN 0866-9511

Nr indeksu 350354



FOT. W. WÓJTKIEWICZ

OCHRONA ZDROWIA

**Milczący protest przed szpitalami
powiatowymi. Wczoraj akcja odbyła się
w całej Polsce, m.in. w szpitalu w Łapach str. 3**

Z PROKURATURY

Ksiądz stanie przed sądem

Do Sądu Rejonowego w Białymstoku trafił akt oskarżenia dotyczący księdza z jednej z podmiejskich parafii katolickich, któremu śledczy zarzucają m.in. złamanie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Sprawa wyszła na jaw, gdy przyjechał zatankować samochód i nie zapłacił za paliwo.

O akcie oskarżenia poinformowała w środę Prokuratura Rejonowa w Białymstoku, która prowadziła śledztwo w tej sprawie, po wyłączeniu materiałów z policyjnego postępowania o wykroczenie związane z tym, że kierowca nie zapłacił za paliwo.

W połowie stycznia przyjechał on na stację paliw w Choroszczy k. Białegostoku, zatankował samochód i zrobił zakupy, za które zapłacił; odjechał nie regulując jednak należności za paliwo.

Na podstawie zapisów monitoringu ustalono, kto był kierowcą. Okazało się, że to 40-letni duchowny

z jednej z podbiałostockich parafii katolickich, który ma - orzeczony przez sąd - zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz obowiązującą decyzję o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B.

W tej sytuacji ksiądz został oskarżony o niestosowanie się do tego zakazu oraz o prowadzenie samochodu na drodze publicznej, mimo cofnięciu mu uprawnień do kierowania. Przyszedł się, grozi mu do pięciu lat więzienia.

Jak poinformowała prokuratura, duchowny był już wcześniej dwukrotnie karany sądowo - wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku ze stycznia 2024 roku za kierowanie samochodem, będąc w stanie nietrzeźwości oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Sokółce z września 2024 roku - za niestosowanie się do zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. (PAP)

PRAWO NOWY REGULAMIN RYNKU KOŚCIUSZKI I PLACU JANA PAWŁA II

Centrum Białegostoku pod szczególną ochroną

Samorząd
Andrzej Kłopotowski

Serce Białegostoku ma być przestrzenią służącą do wypoczynku i rekreacji. Tak wynika z regulaminu Rynku Kościuszki i Placu Jana Pawła II, jaki na wniosek prezydenta uchwaliła wczoraj rada miasta. „Za” byli przedstawiciele KO i Polski 2050. Przeciw - opozycyjni radni z PiS.

Uchwała odwołuje się do ustawy o samorządzie gminnym i opisuje zasady, których należy przestrzegać podczas przebywania w tej części miasta. Oznacza m.in., że znikną stąd uciążliwe komunikaty nadawane przez megafon czy prezentowane drastyczne zdjęcia, na co nieraz skarżyli się mieszkańcy.

- Uważam, że taka regulacja jest potrzebna - powiedział prezydent Tadeusz Truskolaski. - Ona ma po prostu charakter porządkujący, ułatwi i uprzyjemni nam wszystkim korzystanie z tego miejsca.

W przyjętym dokumencie czytamy, że Rynek i Plac są miejscem ogólnodostępnym, służącym wypoczynkowi i rekreacji. Za zgodą zarządzającego obszar może być wykorzystywany m.in. do: organizowania imprez i przedsięwzięć o charakterze kulturalnym, sportowym, rekreacyjnym, społecznym oraz związanych z ochroną zdrowia, jarmarków, wystaw artystycznych, zgromadzeń publicznych, zbiórek publicznych oraz uroczystości religijnych.

Pojawiają się też zapisy o zakazie kąpieli w fontannie, wchodzenia na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego czy wjazdu wszelkich pojazdów (nieodzwolona ma być m.in. jazda na rowerze). Są wreszcie zapisy odnoszące się do używania nagłośnienia oraz pokazywania kontrowersyjnych treści. Oczywiście nagłośnienia można używać podczas wydarzeń miejskich czy

organizowanych przez jednostki gminy czy pod honorowym patronatem prezydenta, a także podczas uroczystości czy zgromadzeń.

Równolegle pojawia się jednak też zapis, że w trosce „o osoby szczególnie wrażliwe lub podatne na nieodpowiednie treści, w szczególności osoby małoletnie, na Obszarze zabrania się: umieszczania banerów, zdjęć, wystaw oraz innych obiektów, na których eksponowane są treści drastyczne, wulgarne, noszące znamiona publicznego dopuszczenia się nieobyczajnego wybrzyku; eksponowania i wygłaszania treści wywołujących zgorszenie, zachęcających do popełniania aktów przemocy, a także przedstawiających przemoc lub okrucieństwo, zakłócających porządek publiczny i naruszających obyczajność publiczną”.

Podczas sesji dyrektor departamentu prezydenta Kamil Waligóra mówił, że wie, iż do radnych docierały sygnały dotyczące problemów na Rynku Kościuszki. Stąd odpowiednie zapisy w regulaminie dotyczące rodzajów imprez i zasad, na jakich mogą się odbywać.

Radni opozycyjnego klubu PiS zarzucili, że projekt trafia od razu na sesję. Paweł Myszkowski pytał, kto ma być sędzią w sprawie tego, jakie treści są właściwe, a jakie nie. - Urzędnik, który przyjdzie i powie, że ten baner może być, a ten nie może? - pytał. Podawał tu dwa przykłady. Pierwszy - zdjęcia ofiar UB, które pojawiają się przy okazji 1 marca i Dnia Żołnierzy Wyklętych. I drugi - jak to określił - „ofiar aborcji” jakie pojawiają się podczas zgromadzeń antyaborcyjnych.

Jego klubowy kolega Bartosz Stasiak zarzucał, że regulamin narusza Konstytucję i swobodę wyrażania poglądów w przestrzeni publicznej. I rozważał wizję pozwów do sądu - przeciwko miastu - o zakazywanie „mani-

festowania pewnych treści na Rynku Kościuszki”. Podnosił, że to „miecz obosieczny” - zastanawiał się, czy miasto zakazałoby młodzieży lewicowej prezentowania zdjęć pokazujących to, co dzieje się w Palestynie.

- Wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność i prawo do wolności drugiego człowieka. Prawo do wolności słowa nie jest prawem absolutnym i prawem, które nie ma określonych granic. Prawo do wolności słowa kończy się tam, gdzie jest ochrona dóbr osobistych innych osób. Prawo do wolności słowa to takie prawo, które pozwala nam wyrażać nasze poglądy bez naruszania czci, dóbr osobistych innych osób. Nie pozwala zniesławiać innych osób i szerzyć mowy nienawiści - odpowiadała opozycji Katarzyna Kisieleska-Martyniuk (KO), dodając, że z prośbą o uporządkowanie tej kwestii do radnych zgłaszali się mieszkańcy.

Marcin Piętka (KO) z kolei zauważał, że to dobry krok, by uporządkować kwestię Rynku Kościuszki.

- Nie chcemy, żeby dzieci naszych mieszkańców widziały te obrazki. To tak naprawdę jest w trosce o tych najmniejszych - komentował.

- Takie same regulacje obowiązują w innych miastach, chociażby w Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Lublinie. To nie jest nic nadzwyczajnego. Tam nie słyszy się o wielkich pozwach - kwitował radny Gracjan Eshetu-Gabre (KO).

Za podjęciem uchwały głosowało 16 radnych, 11 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Uchwała wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w dzienniku Urzędowym Województwa Podlaskiego (czyli 6 maja). Wówczas na Rynku Kościuszki oraz na Placu Jana Pawła II pojawią się ogólnodostępne tablice informacyjne z regulaminem.

Jutro w naszej gazecie Puls

- Pacjenci skarżą się na lekarzy. Na ich błędy i... kilkuminutowe spóźnienia
- Musimy uczyć się życia z suszą, bo mamy poważne niedobory wody

Zamów prenumeratę

Kurier Poranny
Gazeta Współczesna ☎ 85 875 07 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.poranny.pl
prenumerata.wspolczesna.pl

Szczury uczą empatii i zdradzają tajemnice naszych emocji

Rozmowa
Mira Suchodolska (PAP)

z prof. Ewelina Knapką z Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN

W Instytucie Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego PAN bada pani mózgi szczurów. Zwierzęta te budzą skrajne emocje – od sympatii po wstręt. Jakże one są?

To przede wszystkim niezwykle inteligentne i elastyczne poznawczo zwierzęta. Bardzo szybko się uczą, świetnie rozwiązują problemy i potrafią dostosować się do niemal każdego środowiska. Właśnie ta zdolność adaptacji sprawiła, że osiągnęły ogromny sukces ewolucyjny – żyją praktycznie na całym świecie. Są też bardzo pragmatyczne. Jeśli pojawia się łatwe źródło pożywienia – jak w miastach – natychmiast się do niego dostosowują.

Czy są w stanie żyć bez człowieka?

Historycznie tak właśnie było. Pierwotnie funkcjonowały w środowiskach naturalnych, niezależnych od człowieka. Dziś rzeczywiście często korzystają z naszej obecności – głównie dlatego, że zapewniamy im łatwy dostęp do pokarmu. Śmietniki czy wysypiska to dla nich środowiska bardzo sprzyjające. Ale gdyby człowieka zabrakło, poradziłyby sobie. Są niezwykle zaradne.

Wielu ludziom szczur kojarzy się z brudem i chorobami. Słusznie?

To częściowo prawda, ale uproszczona. Szczury rzeczywiście często żyją w miejscach, gdzie gromadzą się odpady, co może sprzyjać przenoszeniu chorób. Wynika to ze środowiska, a nie z ich natury. Bo jednocześnie są to zwierzęta bardzo dbające o higienę. Szczury hodowlane intensywnie się myją, pielęgnują futro, są bardzo czyste. Problemem nie jest szczur jako taki, tylko warunki, w jakich żyje.

Jak wygląda świat zmysłów szczura?

Zupełnie inaczej niż u człowieka. My jesteśmy wzrokowcami, szczury żyją nosem. Ich węch jest niezwykle rozwinięty i pełni kluczową rolę. Pozwala znajdować jedzenie, orientować się w środowisku, ale też komunikować się z innymi osobnikami. Wydzielają substancje chemiczne, które niosą bardzo konkretne informacje – o stanie emocjonalnym, o tym, czy zwierzę jadło, czy jest zestresowane. To coś w rodzaju chemicznego języka emocji.

Mówi się, że szczury śmieją się ultradźwiękami. To prawda?

To jeden z najbardziej uroczych aspektów ich zachowania. Kiedy szczur jest łaskotany – oczywiście taki, który zna człowieka i czuje się bezpiecznie – wydaje ultradźwięki, których my nie słyszymy, ale możemy je zarejestrować. Interpretujemy je jako odpowiednik pozytywnych emocji, coś w rodzaju szczurzego śmiechu. Warto dodać, że podobne dźwięki pojawiają się także



FOT. NARODOWE CENTRUM NAUKI

podczas zabawy między młodymi szczurami.

Bawią się?

Tak – i to jest absolutnie kluczowe dla ich rozwoju. Młode bardzo często się bawią: przepychają się, przewracają, boksuja, ścigają. Są też badania sugerujące, że potrafią bawić się w coś przypominającego chowanego. Ta zabawa ma ogromne znaczenie. W jej trakcie uczą się relacji społecznych, rozpoznawania sygnałów innych osobników, regulowania własnych emocji. Jeśli szczur w młodości zostanie pozbawiony takiej możliwości – na przykład przez izolację – to jako dorosły ma poważne trudności w kontaktach społecznych. To zmiana trwała.

Czy szczury są mistrzami przetrwania? Słyszysz się o ich zdolnościach do pływania czy nurkowania.

Są nie tylko sprawnymi pływakami, lecz także potrafią na krótko nurkować i pozostać pod wodą nawet przez kilka minut. Dobrze radzą sobie w wodzie, choć zazwyczaj jej unikają. Nie jest to ich naturalne środowisko, dlatego pły-

wają głównie wtedy, gdy są do tego zmuszone, na przykład w poszukiwaniu pożywienia lub schronienia.

Czy mają hierarchię?

Bardzo wyraźną, szczególnie wśród samców. Dominujące osobniki mają lepszy dostęp do pożywienia, przestrzeni i partnerów. Ale ta hierarchia to nie tylko kwestia siły fizycznej. To złożony system społeczny, który powstaje poprzez doświadczenie – zabawę, konflikty, obserwację innych osobników. Co ważne, pozycja w tej hierarchii może się zmieniać. Dominujące osobniki mają przywileje, ale też ponoszą koszty – częściej wchodzi w konflikty i musi tę pozycję utrzymywać.

A ich życie uczuciowe? Jak wyglądają załoty i rozmnażanie?

Szczury nie są monogamiczne. Samica decyduje, kiedy dochodzi do rozmnażania – jej cykl trwa kilka dni i tylko w określonym momencie jest receptywna. Wtedy wysyła wyraźne sygnały – głównie zapachowe, ale też poprzez postawę ciała. Samce reagują na te sygnały i mogą rywalizować o dostęp do samicy. W grupach zwykle dominujący samiec ma pierwszeństwo. Ta rywalizacja często ma charakter demonstracyjny, ale bywa też, że dochodzi do walk.

Jednym z pani odkryć jest to, że szczury zarażają się emocjami. Jak to działa?

Potrafią odczytywać stan emocjonalny innych osobników i dostosowywać do niego swoje

zachowanie. Jeśli jeden szczur doświadczył zagrożenia, drugi – obserwując go – może nauczyć się, że w otoczeniu jest niebezpiecznie. Co ważne, to zarażanie się odbywa się wieloma kanałami jednocześnie: poprzez zapach, dźwięki, postawę ciała i zachowanie. Mózg integruje te informacje i na tej podstawie ocenia sytuację. Najciekawsze jest to, że szczur nie tylko reaguje, ale się uczy – potrafi uniknąć zagrożenia, którego sam nie doświadczył.

A pozytywne emocje? Też się im udzielają?

To jest obecnie bardzo intensywnie badane. Wiemy, że szczury interesują się osobnikami, które właśnie doświadczyły czegoś przyjemnego – na przykład zjadły coś dobrego. Wiele wskazuje na to, że pozytywne emocje również mogą być przekazywane społecznie, choć mechanizmy są jeszcze mniej poznane niż w przypadku strachu.

Czy wyczuwają emocje ludzi?

Tak – i to jest bardzo ciekawe. Pokazaliśmy, że zdenerwowany eksperymentator powoduje wzrost pobudzenia emocjonalnego u szczura. Zwierzę reaguje na napięcie człowieka. Oznacza to, że szczury potrafią odczytywać sygnały emocjonalne także między gatunkami.

Jak na ich tle wypadają psy?

Psy są w tym bardziej zaawansowane, co wynika z ich historii. Ewolowały razem z człowiekiem przez tysiące lat, więc są świetnymi czytaczami na-

szych emocji. Szczury też potrafią to robić, ale raczej w kontekście oceny zagrożenia. To bardziej funkcjonalna reakcja niż relacja społeczna, jak u psów.

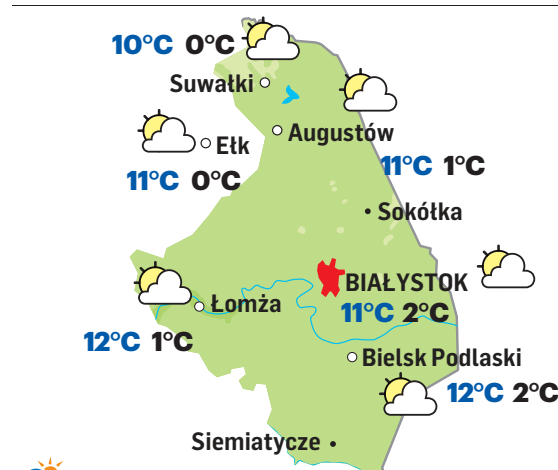
Jak badacie mózgi szczurów? Czym jest optogenetyka?

To jedna z najważniejszych metod współczesnej neurobiologii. Optogenetyka polega na wprowadzeniu do neuronów białek wrażliwych na światło. Dzięki temu możemy – za pomocą impulsów świetlnych – włączać lub wyłączać aktywność konkretnych komórek. Możemy sprawdzić, które neurony odpowiadają za strach, motywację czy zachowania społeczne. Do tego dochodzą miniaturowe mikroskopy, które pozwalają obserwować aktywność neuronów u swobodnie poruszających się zwierząt.

Czy szczury laboratoryjne mogą być szczęśliwe?

Trudne pytanie, ale możemy mówić o dobrostanie. Szczury w laboratoriach mają zapewnione jedzenie, wodę, bezpieczeństwo i opiekę. Dbamy też o ich potrzeby społeczne – nie trzymamy ich pojedynczo, bo izolacja jest dla nich silnym stresem. Zapewniamy im kontakt z innymi osobnikami, możliwość eksploracji, minimalizujemy stres. To wszystko jest też ściśle kontrolowane przez komisje etyczne. Można powiedzieć, że żyją w warunkach pozwalających im funkcjonować dobrze – a to jest kluczowe także dla wiarygodności badań.

Pogoda w regionie



Źródło: meteoprog.pl

23 KWIETNIA 2026

Dziś 113. dzień roku
Do sylwestra pozostało 252 dni.

Wschód słońca w Białymstoku
o godzinie 5.09, zachód o godzinie 19.42. Dzień będzie trwał 14 godzin i 32 minuty. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia w Białymstoku (21 czerwca) o 2 godziny i 24 minuty i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 6 godzin i 59 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Jerzy, Wojciech

KALENDARIUM

997

Męczeńska śmierć biskupa Wojciecha podczas misji ewangelizacyjnej do kraju Prusów.

1919

Rozpoczęła się zorganizowana przez bolszewików akcja otwarcia relikwii Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, mająca obalić rozpowszechniany przez Cerkiew pogląd, że ciała świętych nie ulegają po śmierci rozkładowi.



FOT. DOMENA PUBLICZNA

1960

Inżynier lotniczy Tim Dinsdale zarejestrował jeden z najbardziej znanych filmów przedstawiających rzekomego Potwora z Loch Ness.

2007

Podpisano umowę między Telewizją Polską a Ministerstwem Spraw Zagranicznych o stworzeniu białoruskojęzycznego kanału telewizji satelitarnej TV Białoruś (Bielsat TV).

Minuta ciszy przed szpitalami

Ochrona zdrowia

M. Ciasnowska, A. Gryza-Aneszko, M. Jurkowska

Wczoraj w południe pracownicy szpitali powiatowych wyszli przed placówki ubrani na czarno. Tak, w milczeniu, protestowali w ramach „Czarnego tygodnia” - akcji protestacyjnej Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych.

To właśnie ten moment - minuta ciszy - stanowił kulminację kilkudniowego protestu prowadzonego w całej Polsce. W Podlaskiem do inicjatywy przyłączyło się dwanaście placówek. W ostatnich dniach przed szpitalami pojawiały się czarne flagi i plakaty, a personel, na znak solidarności, podkreślał swój udział w akcji poprzez czarne elementy stroju.

Powodem protestu są narastające trudności finansowe, z którymi zmagają się szpitale powiatowe. Chodzi m.in. o niepełne rozliczenia za wykonane świadczenia, ograniczenia w finansowaniu usług realizowanych ponad limity oraz zbyt niskie wyceny procedur medycznych. Szczególne obawy budzą zmiany dotyczące finansowania badań diagnostycznych.

Przedstawiciele szpitali podkreślają, że stawka jest nie tylko kondycja finansowa placówek, ale przede wszystkim bezpieczeństwo pacjentów i dostęp do opieki zdrowotnej.

- Protest nie jest wymierzony przeciwko pacjentom, lecz odbywa się w ich interesie - chodzą

o poprawę dostępu do badań diagnostycznych oraz odpowiednie finansowanie świadczeń, które już są realizowane. Celem jest to, aby choroby były wykrywane jak najwcześniej i aby można było szybko rozpocząć leczenie - mówi Bożena Kostro, zastępca dyrektora ds. pielęgniarstwa w szpitalu w Łapach. To jedna z podlaskich placówek, w której wczoraj odbył się milczący protest.

Jak słyszymy w Łapach, dotychczas świadczenia ambulatoryjne w dużej mierze nie były objęte limitami. Choć zapłata z NFZ często docierała z opóźnieniem, placówki mimo to wykonywały potrzebne badania. - Od 1 kwietnia zasady jednak się zmieniły - wprowadzono nowe ograniczenia dotyczące m.in. tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego, kolonoskopii i gastrokopii. Obecnie za badania wykonane ponad limit zapisany w umowie szpitale otrzymują tylko część należnej kwoty - w przypadku tomografii i rezonansu jest to połowa, a przy badaniach endoskopowych 60 procent - informuje Jerzy Kułakowski, zastępca dyrektora ds. administracyjno-technicznych łapskiej placówki.

Lekarze podkreślają, że badania diagnostyczne stanowią podstawę procesu leczenia. - Jeśli nie zostaną wykonane na czas, konsekwencje mogą być poważne - zarówno dla pacjenta, jak i dla całego systemu. Niezdiagnozowana osoba trafi do szpitala później, często w gorszym stanie zdrowia, co wiąże się z trudniej-



Wczoraj przed budynek swojej placówki wyszli m.in. pracownicy szpitala w Łapach

szym leczeniem i wyższymi kosztami - zaznacza Jerzy Kułakowski.

Milczący protest odbył się wczoraj także m.in. przed szpitalem w Augustowie. - To nie są czcze pogroźki, ale autentycznie za kilka, kilkanaście miesięcy wiele szpitali powiatowych może nie mieć pieniędzy na bieżące funkcjonowanie, a część oddziałów czy wręcz całych szpitali może zniknąć - mówi Adam Dębski, dyrektor szpitala w Augustowie. - 91 proc. szpitali powiatowych ma straty z bieżącej działalności, więc to oznacza, że problemy nie są jednostkowe i dotyczą praktycznie szpitali powiatowych w całej Polsce. Tym protestem bijemy na alarm, że musimy zająć się zmianą, musi być plan, musi być określenie, jaka będzie przyszłość szpitali powiatowych, bo bez tego duża część szpitali może zniknąć.

Dyrektor Dębski nie urywa, że pacjenci odczuwają problemy finansowe placówki na własnej

skórze. - Będziemy przyjmować mniej pacjentów na tomografię komputerową, dlatego że gdybyśmy przyjmowali tyle samo pacjentów co w ubiegłym roku, wygenerowaliśmy stratę około 600 tys. zł. Kolejki do tomografii wzrosną, ale także wydłuży się oczekiwanie na kolonoskopię czy gastrokopię.

- To dla nas dramat. I tak, by dostać się do specjalisty musimy czekać miesiącami. W konsekwencji idziemy prywatnie, bo jest szybciej. Przecież są choroby, z którymi nie można czekać, każdy dzień ma znaczenie. Popieram protest, niech walczą o nas pacjentów - mówiła pani Jadwiga, pacjentka, spotkana pod augustowskim szpitalem.

Okazuje się, że w protest nie są zaangażowani wszyscy pracownicy szpitali powiatowych - w dużej mierze to niemal wyłącznie pracownicy administracji. Ani bowiem lekarze, ani pielęgniarki nie opowiadają się za nim jednoznacznie. Ryszard

Kijak, przewodniczący podlaskiego oddziału Związku Zawodowego Lekarzy, oficjalnie o protestie nie wie nic. - Ani tego nie popieramy, ani nie jesteśmy przeciwko - mówi krótko. - W poprzednich latach współpracowaliśmy z Ogólnopolskim Związkiem Pracodawców Szpitali Powiatowych w różnych tego typu akcjach, zarówno lokalnych, jak i ogólnopolskich. Tym razem tego nie ma.

Nie ukrywa, że sytuacja w szpitalach powiatowych jest kiepska i lekarze popierają większość postulatów protestujących. Poza tym nieoficjalnym, dotyczącym zamrożenia waloryzacji pensji pracowników szpitala zatrudnionych na etatach.

To właśnie kwestia ewentualnego zamrożenia corocznej waloryzacji pensji jest głównym powodem, dla którego do protestu nie przyłączyły się pielęgniarki i położne. - Dyrektorzy nie mówią tego na zewnątrz, ale wiemy o tym, że chcą zamrożenia podwyżek wynagrodzeń pracowników, coroczną waloryzację, o której mówi ustawa o minimalnym wynagrodzeniu pracowników medycznych - zaznacza Agnieszka Olchin, przewodnicząca Regionu Podlaskiego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. - To my wywalczyliśmy te podwyżki i nie ma naszej zgody na to, żeby nam to teraz po prostu zabrać. Niestety, dyrektorzy właśnie w tym widzą ratunek dla szpitali.

Wczorajsza akcja nie wszędzie wyglądała tak samo. Np.

w szpitalu w Sokółce nie było milczącego protestu przed placówką, choć szpital oficjalnie przystąpił do akcji protestacyjnej.

Marta Romanowska, dyrektor Szpitala Ogólnego w Grajewie i jednocześnie przedstawicielka województwa podlaskiego w Ogólnopolskim Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych tłumaczy, że być może niektóre placówki protestowały w ograniczonym zakresie, co nie zmienia faktu, że wszystkie szpitale powiatowe włączyły się do akcji.

- W Grajewie mieliśmy minutę ciszy i wychodziliśmy jako pracownicy przed szpital - zapewnia. I dodaje, że w tej placówce protestowali nie tylko pracownicy administracji, ale także lekarze i pielęgniarki.

Z kolei Narodowy Fundusz Zdrowia zapewnia, że rozliczenia są prowadzone na bieżąco.

- Podlaski Oddział Wojewódzki NFZ opłacił szpitalom powiatowym w woj. podlaskim nadwykonania zrealizowane w 2025 r. w łącznej kwocie 50 mln zł. Nakłady na finansowanie szpitali powiatowych w 2025 roku wzrosły o 100 mln zł i osiągnęły kwotę w wysokości 1,12 mld zł - informuje Beata Leszczyńska z podlaskiego NFZ. - Nadwykonania w świadczeniach nielimitowanych, ale też w lekach w programach lekowych i w chemioterapii za 2025 r. są opłacone w całości.

Dodaje, że podlaski NFZ zapłaci też część nadwykonań w świadczeniach limitowanych.

Podlaskie rozpoczyna prace nad siecią turystyki pozytywnej

Region

PAP

Stworzenie sieci turystyki pozytywnej, zrównoważonej, która ma służyć regionowi, mieszkańcom, z poszanowaniem i zachowaniem walorów kulturowych i przyrodniczych - to główny cel rozpoczętych prac władz województwa podlaskiego i Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej.

Sieć, w której będą współpracować przedsiębiorcy turystyczni, usługodawcy, organizacje i instytucje ma być efektem projektu „Podlaskie zrównoważone turystycznie 2.0”, który wdraża Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna ze wsparciem Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Wczoraj projekt zainaugurowano w Białymstoku. Będzie realizowany przez rok. Zapla-



- Chcemy budować turystykę w naszym regionie w sposób odporny na sytuacje geopolityczne oraz sezonowość - mówił marszałek Łukasz Prokorym

nowano sześć spotkań warsztatowych nad produktami turystycznymi. Na koniec będą wydawane certyfikaty przynależności do sieci turystyki pozytywnej, odbędzie się też forum turystyki zrównoważonej z prezentacją touroperatorom

stworzonych ofert turystycznych. Będzie też zmodernizowany portal podlaskie.travel.

Prezes PROT Katarzyna Sadowska wyjaśniła na konferencji prasowej, że projekt ma być ważnym krokiem w kierunku tworzenia sieci podlaskiej tury-

styki zrównoważonej. - Mamy świadomość, że turystyka jest bardzo wrażliwą gałęzią gospodarki i nasza branża bardzo odczuwa różne wahania - powiedział.

Podlaskie stawia na zrównoważoną turystykę, szuka rozwiązań, co zrobić, aby turystyka była odporna np. na uwarunkowania geopolityczne, czy sezonowość.

Jednym z problemów podlaskiej turystyki jest właśnie sezonowość, czyli problem z przyciąganiem turystów poza głównym sezonem turystycznym. Region położony na wschodzie traci też na geopolityce. Aby udowodnić turystom, że w regionie jest bezpiecznie oraz przyciągać ich do województwa przez cały rok, samorząd województwa wdraża drugą edycję Podlaskiego Bonu Turystycznego.

Marszałek województwa podlaskiego Łukasz Prokorym

powiedział, że celem realizowanego projektu ma być to, że turystyka w Podlaskiem będzie odporna na sezonowość i geopolitykę oraz na inne czynniki niezależne od regionu, a działania będą też połączone z dbałością o środowisko naturalne i zrównoważony rozwój regionu.

Turystyka pozytywna to - jak podkreślają wdrażający podlaski projekt - turystyka odporna, zrównoważona, taka, która przynosi konkretne korzyści miejscom odwiedzanym przez turystów, ale jednocześnie chroni kulturę, przyrodę, poprawia jakość życia mieszkańców, a turyści wybierają te miejsca w świadomy sposób. To także turystyka tzw. regeneratywna, która polega na tym, że turysta nie tylko korzysta z walorów odwiedzanego miejsca, a wręcz działa na jego rzecz.

- Województwo podlaskie jest regionem bogatym w kul-

turę, historię i naturę, ale ważnym elementem jest autentyczność tego regionu. (...) Turysta szuka w tej chwili miejsc autentycznych, miejsc, które zapadną mu w pamięć i będzie miał dobre wspomnienia z takiego miejsca i tym regionem może być region podlaski - ocenił Jacek Janowski z Polskiej Organizacji Turystycznej.

W projekcie Podlaskie podzielono na sześć krain turystycznych. Ekspert ds. turystyki Hubert Goner wyjaśnił, że cel projektu to oddolne zbudowanie modelu turystyki opartej o lokalny biznes, stowarzyszenia, parki narodowe i krajobrazowe w poszczególnych częściach województwa. Każda z tych krain ma przyciągać turystę świadomego, szukającego odpoczynku, zwolnienia tempa życia, regeneracji sił. Turysta ma jednocześnie znać atuty regionu i swoim oddziaływaniem nie psuć tych atutów.

PRZETARG

Hektary za miliony. Miasto wystawi na sprzedaż tereny na Krywlanach

Będzie próba sprzedaży prawie 14,5 ha terenu na Krywlanach. To działki, które mają spełniać funkcje sportowe.

To tereny po obu stronach ulicy majora pilota Jana Michałowskiego, między ulicami Konstantego Ciołkowskiego i Krywłany. Dokument, który jest niejako preludium do przetargu - czyli odpowiednie zarządzenie o przeznaczeniu terenu do zbycia - już pojawił się.

- Przetarg planujemy ogłosić w trzecim kwartale tego roku. Cena wywoławcza to 22 mln zł - mówi prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

W sumie do wzięcia będą 24 działki o łącznej powierzchni blisko 14,5 ha. Ich przeznaczenie ustalili radni w grudniu 2025 podejmując miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego części Krywłan.

Zgodnie z dokumentem tym podstawowym przeznaczeniem terenu są usługi sportu i rekreacji lub zieleni urządzonej.

W planie pojawiają się też funkcje uzupełniające. Są to: handel, usługi: turystyczne, gastronomii, zdrowia i pomocy społecznej, nauki, edukacji, kultury i rozrywki, biurowe i administracyjne,

a także komunikacja drogowa, parkingi.

W praktyce ma to oznaczać boiska sportowe, tereny szkoleniowe i wszystkie obiekty, jakie mogą towarzyszyć funkcji sportowej.

- Brakuje nam terenów sportowo-rekreacyjnych różnego typu. W związku z tym, że jest to w większości miejski teren, położony między stadionem, a projektowaną halą miejską (obiekt widowiskowo-sportowy ma powstać na rogu ulic Krywłany i Dywizjonu 303 - red.), wydaje się najbardziej wskazany pod teren sportowo-rekreacyjny. Prace planistyczne prowadzone były pod tym kątem - mówiła w grudniu Agnieszka Rzościńska, szefowa departamentu urbanistyki i architektury w magistracie.

Przetarg ma być otwarty, nieograniczony. Słowem - będzie mógł wziąć w nim udział każdy zainteresowany. Ale w kulisach od początku mówi się, że to teren, gdzie mógłby powstać ośrodek szkoleniowy białostockiej Jagiellonii. Nie jest tajemnicą, że żółto-czerwoni planują taką bazę. Obecnie piłkarze korzystają z ośrodka przy ulicy Elewatorskiej w Starosielcach, ale nie jest on wystarczający. (Kt)

EDUKACJA

O wpływie prawa na życie młodych



Ma oswoić przepisy i pokazać ich realny wpływ na życie młodych ludzi. W środę w OIFP odbył się pierwszy wykład pt. Prawo w życiu codziennym, odpowiedzialność i konsekwencje prawne nieletnich w ramach zorganizowanej przez marszałka Łukasza Prokoryma inicjatywy.

- Prawo jest dosłownie z nami cały czas - de facto od momentu, kiedy wstajemy z łóżka, dokonujemy jakichś działań, które mają odzwierciedlenie w prawie. Jest ono ważnym elementem naszego życia i dobrze jest wiedzieć, jak z niego korzystać. Dlatego warto uczestniczyć w takich spotkaniach - mówił marszałek.

Ekspert, czyli Marcin Kruzewski, to prawnik, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, twórca popularnego profilu Prawo Marcina w mediach społecznościowych. Jak zaznaczył, prawo ma bardzo praktyczny wymiar, reguluje wszystkie dziedziny życia i warto w taki sposób je przedstawiać - na przykładach, a nie na bazie nudnego, zbitego tekstu.

Zgromadzeni uczniowie z białostockich szkół średnich zgodnie przyznali, że takie inicjatywy są potrzebne. Na spotkaniu przekonali się, że prawo nie zaczyna się w sądzie, ale w codziennych wyborach. opr. (R)

Tu pacjenci po zawale wracają do sprawności

Zdrowie
Urszula Śleszyńska

Działający od kwietnia 2025 roku oddział rehabilitacji kardiologicznej w szpitalu wojewódzkim to jedyna taka placówka stacjonarna w Białymstoku. Oferuje pacjentom po zawale serca powrót do sprawności pod okiem specjalistów. Wczoraj podsumowano pierwszy rok jej działalności.

Pacjenci po zawałach trafiają tu pod opiekę zespołu, który planuje i kontroluje ich powrót do zdrowia w warunkach stacjonarnych.

- Oddział jest kameralny, mamy dziesięć łóżek na trzech salach - mówi Anna Guzowska - Suchowolec, lekarz kierująca oddziałem rehabilitacji kardiologicznej w Śniadecji. - W ciągu pierwszego roku naszej pracy skorzystało z nich około 60 osób. Pacjenci najpierw przebywają na rehabilitacji stacjonarnej, a następnie wracają do nas na kontrolę przez 12 miesięcy. Średnio korzystają z oddziału przez trzy tygodnie, ale bywają też pobyty dłuższe, czasem krótsze. Jesteśmy w stanie dostosować się indywidualnie do każdego pacjenta.

U pacjentów po zawale często da się zauważyć, że mają wysoki poziom lęku i stresu związany z przebyciem choroby. Boją się kolejnego zawału, nagłej śmierci bądź powikłań.



Psycholog oddziału Izabela Stankiewicz w pracy z pacjentami skupia się na psychoedukacji i nauce relaksacji

Boją się też o swoją przyszłość.

- I ten proces, te zajęcia relaksacyjne, które oferujemy pacjentom, pomagają w uspokojeniu głowy - mówi Guzowska-Suchowolec. - Ale też i wtedy serce się uspokaja. Pacjenci sobie to bardzo chwala. Jeśli miałabym podsumować rok naszej działalności, to można powiedzieć, że był to rok ciężkiej pracy. Musieliśmy oddział stworzyć od nowa, zgrać się jako zespół, ale też zgrać się z oddziałem kardiologii, żeby wyłapać tych pacjentów, którzy potrzebują rehabilitacji. Ale był to rok sukcesów. Jeden z naszych pierwszych pacjentów po czterech miesiącach od zawału, doświadczył mocno powikłanego, pojechał na koncert rockowy, skakał na płycie i wrócił bardzo zadowolony. Więc to są takie drobne sukcesy naszych pacjentów, które nas cieszą.

Pacjenci oddziału mają zagwarantowaną skoordynowaną opiekę. Polega ona na ciągłości diagnostyki i leczenia, rehabilitacji kardiologicznej oraz edukacji o czynnikach, które zwiększają ryzyko chorób serca. Uczą się, jak zarządzać czynnikami ryzyka, zmieniać nawyki żywieniowe i bezpieczniej dawkować wysiłek fizyczny.

Na oddziale wykonywane są m.in. elektrokardiografia, echokardiografia, Holter EKG i ABPM oraz testy wysiłkowe na bieżni. Pacjenci mają do dyspozycji salę gimnastyczną i gabinet masażu. Wspierają ich także psycholog i dietetyk.

Razem dla Doliny Dolistówki. Wielkie sprzątanie już w sobotę

Akcja
opr. (R)

W sobotę w Dolinie Dolistówki odbędzie się wspólna akcja porządkowa z udziałem mieszkańców oraz wolontariuszy Schroniska dla Zwierząt w Białymstoku. To kolejna odsłona akcji, która angażuje ludzi chcących zadbać o swoją najbliższą okolicę.

Start wydarzenia zaplanowano na godzinę 11:00 - uczestnicy spotkają się naprzeciw głównej bramy schroniska.

Celem akcji jest uporządkowanie terenów spacerowych, z których na co dzień korzystają zarówno mieszkańcy, jak i zwierzęta przebywające pod opieką schroniska. - Chcemy pokazać, że nawet niewielkie działania podejmowane razem mają realny wpływ na przestrzeń wokół nas. To także okazja, by zaangażować sąsiadów, spędzić czas w wartościowy sposób i wspólnie zrobić coś dobrego - zaznaczają organizatorzy.

Udział w wydarzeniu jest otwarty dla wszystkich chętnych. Na miejscu zapewnione będą worki oraz rękawice, dzięki czemu każdy może bez przygotowań włączyć się do akcji.

Inicjatywa ma na celu nie tylko poprawę estetyki Doliny Dolistówki, ale także aktywizację mieszkańców i pokazanie, że wspólne działania na rzecz lokalnego środowiska mogą być proste, potrzebne i satysfakcjonujące.

Powstaje audiobook oparty na wspomnieniach Sybiraczki

Historia
Magda Ciasnowska

Już jesienią będzie można wysłuchać wyjątkowej historii Sybiraczki Henryki Bogusławskiej. Audiobook opisujący jej wspomnienia nagrywa Katarzyna Herman.

W siedzibie Polskiego Radia Białystok ruszyły nagrania nowego audiobooka, który przeniesie słuchaczy w trudne realia zesań na Syberię.

- Misją Muzeum Pamięci Sybiru jest gromadzenie wspomnień. Niedawno przekazano nam prawie 3 tys. relacji spisanych wśród Sybiraków na całym świecie. Nasza kolekcja wciąż się więc poszerza i co roku, kiedy decydujemy się wspomnienia wydać, mamy problem z tym, które wybrać - przyznaje Wojciech Śleszyński, dyrektor Muzeum Pamięci Sybiru.

Publikacja przybliży historię rodziny pochodzącej z okolic Augustowa Henryki Bogusławskiej, której los został dramatycznie naznaczony deportacją.

To kolejna tego typu realizacja przygotowana wspólnie przez muzeum i białostocką rozgłośnię. Pierwszy audiobook, „Życiorys pisany przez historię” Romualda Lipińskiego, żołnierza Armii Andersa. W nagraniu wziął udział pochodzący z Białegostoku aktor Adam Woronowicz. Tym razem zaproszenie do projektu przyjęła - także pochodząca ze stolicy Podlaskiego - aktorka teatralna i telewizyjna Katarzyna Herman.

- Jest to bardzo ciekawe zadanie. Podobnie jak Adam Woronowicz, nie nagrywam często audiobooków. Jest to dla mnie wyzwanie, ale ja lubię wyzwania. Do tego pomyślałam sobie, że korzystając teraz z tej gigantycznej fali



Audiobook nagrywa Katarzyna Herman

popularności i doświadczenia, moją misją jest powrót w rodzinne strony i ofiarowanie czegoś z siebie - przyznaje aktorka. - Jest to też oczywiście hołd dla mojej rodziny, która

była również przesiedlana z miejsca w miejsce.

Wydarzenia opisywane w książce przedstawione są z perspektywy dziecka.

- Bardzo podoba mi się bohaterka, bardzo podoba mi się jej żywiołowość, jej energia, podoba mi się, że o sprawach tak przerażających smutno opowiada w sposób jakiś taki pogodny - mówi Katarzyna Herman.

Współpraca radia i muzeum ma na celu popularyzowanie historii zesłańców w nowoczesnej formie, która trafia do szerokiego grona odbiorców.

- Wspomnienia są materiałem niezwykłym. Świetnie trafiają do młodzieży. Młodzież często nie chce nas słuchać. Gdy słyszy realny głos człowieka, który to przeżył, podchodzi do tego zupełnie inaczej. Stąd też są wspomnienia wydawane drukiem, jak też audiobooki - mówi Marcin Zwolski z Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku.

Nowe ryby w asyście dzieci trafiły do rzeki

Suwałki
opr. AG

Z okazji Światowego Dnia Ziemi do Czarnej Hańczy trafiło około 100 pstrągów potokowych. Procesowi zarybiania rzeki przyglądały się dzieci z suwalskich przedszkoli i szkół podstawowych.

To już tradycja, że w Suwałkach w Światowy Dzień Ziemi odbywa się akcja zarybiania Czarnej Hańczy. Do rzeki trafiło około 100 pstrągów potokowych - gatunku naturalnie występującego w jej wodach. Wydarzenie poprzedził barwny korowód dzieci, które trzymały transparenty z ekologicznymi hasłami.

Do rzeki trafiły pstrągi potokowe pochodzące od tarlaków wywodzących się z Czarnej Hańczy. Ryby są hodowane w ośrodku zarybieniowym PZW w Gawrych Rudzie, gdzie prowadzony jest pełny cykl ich rozwoju - od ikry po młode osobniki. Jak podkreślają rybacy, od lat dba się o to, by w rzece funkcjonował rodzimy,



Dzieci z suwalskich przedszkoli i szkół mogły w praktyce zobaczyć jak wygląda zarybianie rzeki

lokalnie przystosowany szczep pstrąga, bez krzyżowania z innymi populacjami. Celem działań jest nie tylko wspieranie bioróżnorodności, ale również edukacja - szczególnie najmłodszych mieszkańców, którzy mogą zobaczyć, jak wygląda zarybianie i uświadomić sobie, że w Czarnej Hańczy żyją naturalne populacje ryb.

Do świętowania włączyli się również najmłodszy mieszkańcy. Dzieci ze Żłobka Miejskiego w Suwałkach sadziły rośliny, uczyły się zasad segregacji odpadów oraz bawiły się zabawkami wykonanymi z materiałów recyklingowych.

Obchody Dnia Ziemi nie ograniczają się jednak do jednego dnia. Przez cały ten tydzień blisko 3 tysiące uczniów suwalskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych bierze udział w akcji sprzątania terenów zielonych. Inicjatywa ma na celu nie tylko poprawę estetyki miasta, ale także promocję właściwej segregacji odpadów i postaw proekologicznych.

Straż Graniczna sadzeniem lasu uczciła Dzień Ziemi i 35-lecie istnienia formacji

Czarna Białostocka
Magda Ciasnowska

W ramach obchodów Dnia Ziemi i jubileuszu Straży Granicznej funkcjonariusze i młodzież wspólnie posadzili drzewa. W działania zaangażowało się kilkadziesiąt osób.

Wczoraj w Nadleśnictwie Czarna Białostocka odbyła się akcja wspólnego sadzenia drzew, zorganizowana przez Straż Graniczną oraz Lasy Państwowe. Wydarzenie miało szczególny charakter - połączono je z obchodami Dnia Ziemi oraz jubileuszem 35-lecia powołania Straży Granicznej.

W inicjatywie wzięli udział funkcjonariusze i pracownicy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, a także młodzież z oddziałów o profilu mundurowym z II Liceum Ogólnokształcącego im. Polonii i Polaków na Świecie w Augustowie oraz Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół im. gen. Nikodema Sulika w Dąbrowie Białostockiej.

Uczestnicy wczorajszej akcji wspólnie sadzili młode drzewa i krzewy rodzimych ga-

tunków, przyczyniając się do odnowy lasu i zwiększenia powierzchni terenów zielonych.

Akcja rozpoczęła się rano i zgromadziła kilkadziesiąt osób. Dla wielu z nich była to nie tylko okazja do aktywnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu, ale także możliwość włączenia się w działania na rzecz środowiska naturalnego.

Wspólne sadzenie drzew odbywało się równolegle w ośmiu lokalizacjach, odpo-

wiadających zasięgowi oddziałów Straży Granicznej.

Inicjatywa została podjęta we współpracy Komendanta Głównego Straży Granicznej oraz Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych i wpisuje się w wieloletnie partnerstwo obu instytucji. Lasy Państwowe od lat wspierają działania związane z ochroną granicy państwowej, a tereny leśne - szczególnie wzdłuż granic - odgrywają istotną rolę w kontekście bezpieczeństwa i działań operacyjnych.



Uczestnicy wczorajszej akcji wspólnie sadzili młode drzewa i krzewy rodzimych gatunków

MATERIAŁ INFORMACYJNY SAMODZIELNEGO PUBLICZNEGO ZAKŁADU OPIEKI ZDROWOTNEJ W ŁAPACH

0011511454

Zaawansowana rehabilitacja: od innowacji do realnych rezultatów

15.04.2026 odbyła się konferencja online podsumowująca projekt „Poprawa dostępności i jakości usług rehabilitacyjnych dzieci i dorosłych w regionie przygranicznym” (nr LTPL00082), realizowany przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łapach w partnerstwie ze Szpitalem Rehabilitacyjnym w Abromiskach, w ramach programu Interreg VI-A Litwa - Polska 2021-2027.

W spotkaniu pt. „Zaawansowana rehabilitacja: od innowacji do realnych rezultatów” wzięło udział ponad 110 osób, w tym specjaliści rehabilitacji oraz pacjenci z Polski i Litwy. Spotkanie online to doskonała okazja do podsumowania rezultatów projektu, realizowanego przez ostatnie 27 miesięcy. W ramach projektu Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łapach zakupił sprzęt medyczny o wartości blisko 167 500 euro, w tym urządzenia do elektroterapii, terapii laserowej, aparaty ultradźwiękowe, urządzenia do terapii na podczerwień, do krioterapii, masażu wirowego kończyn dolnych i górnych czy nowoczesną stację terapeutyczną z biofeedbackiem wyposażoną w platformy stabilometryczną, dynamograficzną, balansową pozwalających na trening stabilizacji i równowagi pacjentów m.in. ze schorzeniami neurologicznymi, ortopedycznymi zaburzeniami równowagi i koordynacji ciała.

Oprócz wyposażenia obu szpitali w nowoczesny sprzęt medyczny projekt pozwolił na wzajemne poznanie sposobu organizacji świadczeń rehabilitacyjnych w partnerskich krajach, ich mocnych stron i najsukceszniejszych rozwiązań. To wszystko było możliwe dzięki szkoleniom, pokazom praktycznym i dyskusjom, w których uczestniczyli specjaliści rehabilitacji z Litwy i Polski.

Projekt przyczynił się do podniesienia kompetencji specjalistów ze Szpitala w Łapach i Abromiskach, ale nie tylko - bo 22 marca



2026 odbyła się konferencja, „Nowoczesna rehabilitacja dla dobrego zdrowia fizycznego i psychicznego”, w której udział wzięło ponad 80 rehabilitantów z województwa podlaskiego. Uczestnicy mogli zgłębić wiedzę m.in. nt. prehabilitacji, zasad ortopedycznego badania pacjenta, metod operacyjnych i rehabilitacji pozabiegowej w uszkodzeniach łokciowych czy urazach chrząstek stawu kolanowego.

Projekt miał też na celu edukację prozdrowotną pacjentów. Dlatego w ramach tzw. „health school”, tj. cyklu 6 spotkań 130 pacjentów zdobyło wiedzę z zakresu zdrowego stylu życia oraz znaczenia ruchu dla zdro-

wia. Prelekcje wzmocniły filmy i broszury edukacyjne przygotowane przez Szpital w Abromiskach.

Projekt i zawiązane Partnerstwo stało się nie tylko platformą profesjonalnego dialogu, ale także realną inwestycją w poprawę jakości i dostępności usług rehabilitacyjnych w obu krajach. Zakup profesjonalnego sprzętu i wymiana wiedzy niewątpliwie wzmocniła jakość rehabilitacji, a prowadzone dyskusje otworzyły nowe horyzonty.

**Biurowo Projektu
Samodzielny Publiczny Zakład
Opieki Zdrowotnej w Łapach
Kierownik projektu:
Wioletta Zajkowska
Tel. 85 814 24 51**

Interreg



Współfinansowany przez
UNIĘ EUROPEJSKĄ

Litwa - Polska

Niniejszy artykuł został przygotowany w ramach projektu „Poprawa dostępności i jakości usług rehabilitacyjnych dzieci i dorosłych w regionie przygranicznym” (LTPL00082). Projekt jest finansowany ze środków Programu Interreg VI-A Litwa-Polska 2021-2027 oraz przez partnerów projektu. Całkowita wartość projektu: 455 239,45 EUR, z czego 364 191,55 EUR pochodzi ze środków Unii Europejskiej. Budżet projektu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łapach wynosi 200 932,87 EUR, z czego 160 746,29 EUR pochodzi ze środków Unii Europejskiej.

REKLAMA

0011513735

Stawiski, dnia 22 kwietnia 2026 r.

BURMISTRZ STAWISK

Plac Wolności 13/15

18-520 Stawiski

BI.6721.1.2026

OGŁOSZENIE BURMISTRZA STAWISK

o podjęciu w gminie Grabowo uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, na podstawie których mają być lokalizowane elektrownie wiatrowe,

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 317)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy w Grabowie następujących uchwał:

• uchwały nr XXII/102/26 Rady Gminy Grabowo z dnia 31.03.2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębu Kurkowo w gminie Grabowo.

• uchwały nr XXII/103/26 Rady Gminy Grabowo z dnia 31.03.2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów obrębów Konopki – Białystok, Konopki – Monety i Skroda Wielka w gminie Grabowo.

Przedmiotowe uchwały dostępne są do wglądu w Urzędzie Gminy Grabowo oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem <https://grabowo.biuletyn.net/> - zakładka - URZĄD GMINY GRABOWO » PLANOWANIE PRZESTRZENNE. W rozumieniu ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 317) gmina Stawiski, stanowi gminę pobliską dla planowanych inwestycji.

Zgodnie z ogłoszeniem Wójta Gminy Grabowo z dnia 15 kwietnia 2026 roku osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego w formie papierowej lub elektronicznej, w siedzibie Urzędu Gminy Grabowo, pod adresem ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo, w godzinach urzędowania oraz korespondencyjnie na ww. adres lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: sekretariat@grabowo.pl lub adres skrzynki ePUAP: /uggrabowo/SkrytkaESP lub adres e-doręczenia: AE:PL-52355-38920-TWAFH-33. Wnioski należy składać na formularzu, dostępnym na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>, w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Wniosek musi zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby wnioskującego oraz adres poczty elektronicznej, jeśli posiada, a także wskazanie czy wnioskujący jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Wnioskujący może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres korespondencyjny lub numer telefonu.

Informuje również, że zgodnie z art. 6e ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 317), w dniu 27 kwietnia 2026 roku odbędą się spotkania otwarte dot. ww. projektów planów miejscowych we wskazanych poniżej terminach:

1. Uchwała nr XXII/102/26 Rady Gminy Grabowo z dnia 31.03.2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentu obrębu Kurkowo w gminie Grabowo:

▪ o godzinie 16:00 – spotkanie online, tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

▪ o godzinie 17:00 – spotkanie bezpośrednie w Sali Narad Urzędu Gminy pod adresem: ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo. Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

2. Uchwała nr XXII/103/26 Rady Gminy Grabowo z dnia 31.03.2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego fragmentów obrębów Konopki – Białystok, Konopki – Monety i Skroda Wielka w gminie Grabowo:

▪ o godzinie 18:00 – spotkanie bezpośrednie w Sali Narad Urzędu Gminy pod adresem ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo. Spotkanie to będzie jednocześnie prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

▪ o godz. 19:00 – spotkanie online, tj. prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag przez jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku oraz zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego.

Informację o łączu do spotkań online będzie można uzyskać najpóźniej w dniu spotkania, pod adresem <https://grabowo.biuletyn.net/>, - zakładka - URZĄD GMINY GRABOWO » PLANOWANIE PRZESTRZENNE.

Jednocześnie, na podstawie art. 39 pkt 1 oraz art. 40 i 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), Wójt Gminy Grabowo zawiadamia o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 40 ww. ustawy wnioski mogą być wnoszone:

1) w formie pisemnej na adres Urzędu Gminy Grabowo, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo,

2) ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Grabowo, ul. Gen. Wł. Sikorskiego 1, 18-507 Grabowo, w pokoju nr 11,

3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, na adres e-mail: sekretariat@grabowo.pl, adres skrzynki ePUAP /uggrabowo/SkrytkaESP lub adres e-doręczenia: AE:PL-52355-38920-TWAFH-33

Wnioski do ww. projektu planu miejscowego i jego strategicznej oceny oddziaływania na środowisko można składać w terminie do 13 maja 2026 r.

Informuje, że organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Grabowo.

Burmistrz Stawisk

Agnieszka Rutkowska

POLSKA i ŚWIAT

Kto za, a kto przeciw? Ważą się losy Pauliny Hennig-Kloski

Karolina Wrońska
Warszawa

Na najbliższym posiedzeniu Sejmu zapadnie decyzja o politycznej przyszłości minister klimatu i środowiska Pauliny Hennig-Kloski.

W ub. tygodniu liderka Polski 2050 Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz spotkała się z premierem Donaldem Tuskiem m.in. w sprawie złożonego w marcu wniosku o wotum nieufności wobec Hennig-Kloski - byłej członkini Polski 2050, obecnie w ugrupowaniu Centrum. Po spotkaniu Tusk podkreślił, że głosowanie to będzie „testem koalicyjnej lojalności”. - Jak się okaże, że nie jesteście z nami, to się pożegnamy - zwrócił się wówczas do Polski 2050. Pełczyńska-Nałęcz oceniła natomiast, że język ultimatum to łamanie umowy koalicyjnej.

W rozmowach z PAP politycy klubu Polski 2050 utrzymują, że stanowisko ich klubu po spotkaniu z szefem rządu nie uległo zmianie i dalej przeważają opinie, by głosować za odwołaniem Hennig-Kloski. Jak jednocześnie deklarują, mogliby pójść na kompromis i zgłosować za tym, by szefowa MKiŚ pozostała na stanowisku, pod warunkiem, że ta przyjmie zaproszenie na spotkanie z klubem i „rozwieje wszelkie wątpliwości” związane z działaniami resortu.

- Jeżeli Paulina przyjdzie na spotkanie i pokaże, jak chce

FOT. ADAM JANKOWSKI

W przyszłym tygodniu posłowie zagłosują nad wnioskiem o wotum nieufności wobec szefowej resortu klimatu

rozwiązać te problemy, może liczyć na głosy. Oczekujemy przede wszystkim, że przedstawi plany naprawcze dla programu „Czyste Powietrze”, systemu kaucyjnego i wyjaśni kwestię skandalicznych decyzji personalnych w Banku Ochrony Środowiska. Dodam, że tu nie chodzi o osobę nominowaną przez Polskę 2050 - powiedział w rozmowie z PAP jeden z polityków zbliżonych do zarządu ugrupowania.

Kosiniak-Kamysz pytany w środę w radiu Zet, czy Paulina Hennig-Kloska jest dobrym ministrem klimatu i środowi-

Czwartek, 23.04.2026

KATOWICE

- Ceny energii będą fundamentalne dla konkurencyjności polskiej gospodarki w przyszłości - powiedział w środę w Katowicach minister finansów i gospodarki Andrzej Domański. W środę rozpoczął się tam Europejski Kongres Gospodarczy. Minister mówił, że nasz kraj nie może sobie pozwolić na wysokie ceny energii. Dodał, że jednym z priorytetów rządu jest transformacja energetyczna, w tym budowa elektrowni jądrowej.

parł, że nie. - Ja wyrażam swoją opinię i to nie jest opinia, której ktoś nie zna. PSL tę opinię wyraża od dawna. Po prostu uważam, że leśnicy, tak bardzo kiedyś doświadczeni przez Solidarną Polskę, widzieli w nas nadzieję i nie wiem, czy uzyskali tutaj aż takie wsparcie, jak na to zasługują - powiedział Kosiniak-Kamysz.

Według niego, wiceminister Dorożala „nie rozumie leśników, nie rozumie gospodarki leśnej”.

Do słów Kosiniaka-Kamysza odniósł się - za pośrednictwem platformy X - Dorożala. „Słyszę o „głupich” rzeczach w leśnictwie. Pracuję w resorcie ze wspianiałymi, niesamowicie kompetentnymi ludźmi. Ten wpis dedykuję właśnie im. Chcę, żebyście wiedzieli: Wasza praca jest wyrazem najwyższej troski o polskie lasy i przyrodę. Dziękuję Wam za to” - napisał wiceszef MKiŚ.

Wniosek o odwołanie Hennig-Kloski z funkcji minister klimatu i środowiska, pod którym podpisało się ok. 100 posłów - m.in. z Konfederacji oraz PiS, trafił do Sejmu pod koniec marca. We wniosku zarzucono jej m.in. brak działań na rzecz ograniczenia negatywnych skutków unijnej polityki klimatycznej dla Polski, szczególnie w zakresie systemu ETS, chaos wokół programu „Czyste Powietrze”, a także zaniedbania w przygotowaniu sektora energetycznego i drzewnego. PAP

Atak hakerski na Uniwersytet Warszawski. Wyciekły dane bardzo wielu studentów i pracowników

Mateusz Łuba
Warszawa

W wyniku cyberataku na Uniwersytet Warszawski w darknecie opublikowano około 200 tysięcy plików (850 GB). Część z nich mogła zawierać dane osobowe pracowników i studentów.

Do naruszenia ochrony danych osobowych doszło w wyniku nieuprawnionego dostępu do systemów informatycznych

UW. Osoba nieuprawniona załogowała się do systemu przy użyciu prawidłowych danych dostępowych (loginu i hasła), które zostały wcześniej przejęte - jak twierdzi uczelnia - najprawdopodobniej w wyniku działania złośliwego oprogramowania na urządzeniu użytkownika.

Incydent wykryto 9 lutego. Z przeprowadzonych analiz wynika, że dane mogły być kopowane w okresie od stycznia do lutego 2026 roku. Ich publika-

cja w darknecie nastąpiła natomiast w nocy z 15 na 16 kwietnia.

Uczelnia informuje, że ponad 32 tysiące wykradzonych i opublikowanych w darknecie plików mogło zawierać dane osobowe m.in. dane identyfikacyjne, dane identyfikacyjne szczególnego rodzaju, kontaktowe, finansowe i podatkowe, związane z zatrudnieniem czy dotyczące zdrowia.

Zdarzenie może dotyczyć w szczególności: pracowników UW, studentów, kandydatów

na studia, doktorantów, byłych pracowników i współpracowników, a także innych osób związanych z działalnością uczelni. Z uwagi na charakter incydentu oraz zakres danych istnieje wysokie ryzyko naruszenia praw i wolności osób, których dotyczy wyciek.

Uczelnia zaleca m.in. zastrzeżenie numeru PESEL i monitorowanie aktywności kredytowej oraz zmianę haseł do poczty elektronicznej i bankowości.

eprasa.pl 9cb8690ef7

Loty będą odwoływane? Coraz większy problem z paliwem

Grzegorz Kuczyński, AK
Bliski Wschód

Niepewna sytuacja na Bliskim Wschodzie potężnie zachwiała rynkiem paliw, w tym lotniczego. Coraz powszechniejsze są głosy, że niektóre połączenia samolotowe będą musiały być zawieszane z tego powodu.

W zeszłym tygodniu obawy dotyczące niedoborów paliwa lotniczego w Europie trafiły na pierwsze strony gazet, gdy szef Międzynarodowej Agencji Energetycznej (IEA) powiedział agencji Associated Press, że Europa ma zapasy paliwa lotniczego wystarczające tylko na sześć tygodni, po czym niedobory zaczęły powodować odwołania lotów.

Teraz do coraz liczniejszych głosów ostrzegających, że w nadchodzących tygodniach mogą być odwoływane loty w Europie z powodu niedoboru paliwa, dołącza Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych (IATA).

- Szacujemy, że pod koniec maja w Europie mogą pojawić się pierwsze odwołania lotów z powodu braku paliwa lotniczego - powiedział dyrektor generalny IATA Willie Walsh.

Dodał, że takie sytuacje mają już miejsce w niektórych częściach Azji.

W zeszłym tygodniu grupa linii lotniczych Airlines for Europe (A4E) wezwała Unię Europejską



Konflikt na Bliskim Wschodzie oznacza, że linie lotnicze mogą kasować połączenia, które staną się nieopłacalne

do wdrożenia szeregu tymczasowych środków, które pomogą przewoźnikom poradzić sobie ze skutkami konfliktu na Bliskim Wschodzie. A4E, zrzeszająca 16 linii lotniczych reprezentujących 80% europejskiego ruchu lotniczego, wezwała UE do wdrożenia monitoringu dostępności paliwa lotniczego i zapewnienia jasności prawnej w zakresie obowiązujących przepisów.

Tymczasem stowarzyszenie portów lotniczych Airports Council International (ACI) Europe zwróciło się do UE z ostrzeżeniem, że portom lotniczym może zacząć brakować paliwa lotniczego w ciągu najbliższych trzech tygodni, o ile Cieśnina Or-

muz nie zostanie wkrótce otwarta. ACI wezwało do utworzenia unijnej platformy monitorującej, która pomogłaby koordynować działania i mapować dostępność paliwa. Organizacja chciała również, aby import odbywał się z alternatywnych lokalizacji oraz aby państwa członkowskie prowadziły wspólne zakupy.

Pod koniec maja w Europie mogą pojawić się pierwsze odwołania lotów z powodu braku paliwa lotniczego

Holenderski przewoźnik KLM rozpoczął już dostosowywanie rozkładów lotów, ponieważ rosnące ceny paliwa sprawiły, że obsługa niektórych lotów „przestała być opłacalna finansowo”. Dodał jednak, że „nie ma niedoboru paliwa lotniczego”.

Tymczasem Lufthansa przyspieszyła wycofywanie samolotów obsługiwanych przez swoją spółkę zależną CityLine w związku ze wzrostem cen paliwa lotniczego, które, jak podała, wzrosły ponaddwukrotnie w porównaniu do okresu przed wojną w Iranie. W rezultacie samoloty transportowe A321 Lufthansa Cargo, które były obsługiwane przez CityLine, zostały tymczasowo uziemione.

Portal i.pl skontaktował się także z Polskimi Liniami Lotniczymi LOT. Spytałismy, jak nasz narodowy przewoźnik jest przygotowany na potencjalne przedłużenie konfliktu na Bliskim Wschodzie i problemy z zaopatrzeniem w paliwo.

„Spółka prowadzi działania hedgingowe, jednak przy tak dynamicznych zmianach rynkowych nie są one w stanie w pełni zneutralizować presji kosztowej. Dostrzegamy ograniczone możliwości przełożenia tych wzrostów na ceny biletów, dlatego koncentrujemy się na optymalizacji operacyjnej, dostosowując kształt siatki połączeń do nowych realiów” - poinformował przewoźnik.

Zgoda UE na pożyczkę dla Ukrainy oraz 20. pakiet sankcji wobec Rosji

oprac. Anna Nagel
Bruksela

Państwa członkowskie UE osiągnęły w środę wstępne porozumienie w sprawie udzielenia Ukrainie pożyczki w wysokości 90 mld euro oraz nałożenia na Rosję 20. pakietu sankcji.

Zgodę dali w środę ambasadorowie krajów UE. Aby decyzja została formalnie przyjęta, musi zostać zatwierdzona przez rządy poszczególnych państw w procedurze pisemnej, która powinna zakończyć się dziś po południu.

Zarówno pożyczka dla Ukrainy, jak i nowe sankcje wobec Rosji wymagają jednomyślnej zgody wszystkich państw członkowskich.

Węgry blokowały dotąd obie decyzje. Na 20. pakiet sank-

cyjny nie zgadzała się także Słowacja. Nowe sankcje obejmują m.in. całkowity zakaz transportu rosyjskiej ropy drogą morską. Zastąpi on obecnie obowiązujący w ramach unijnych sankcji limit cenowy na rosyjską ropę, który dopuszcza możliwość świadczenia usług związanych z transportem tego surowca z Rosji, ale tylko po wyznaczonej cenie. By obejść ten limit, Rosja rozwinęła w ostatnich latach tzw. flotę cieni.

Do przełomu doszło po ogłoszeniu we wtorek przez prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, że naprawa rurociągu Przyjaźń, zniszczonego w styczniu w wyniku rosyjskiego ataku, została zakończona. Według ukraińskiego przywódcy ropociąg, która dostarcza rosyjską ropę na Węgry i Słowację, może wznowić funkcjonowanie.

PAP



Państwa członkowskie UE wyraziły zgodę na udzielenie Ukrainie pożyczki na kwotę 90 miliardów euro

Szojgu porównał Naddniestrze do Donbasu i zagroził Mołdawii interwencją Rosji

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Działania władz Mołdawii wobec Naddniestrza coraz bardziej przypominają wydarzenia wokół Donbasu po 2014 roku - stwierdził sekretarz Rady Bezpieczeństwa Rosji Siergiej Szojgu w wywiadzie dla „Komsomolskiej Prawdy”.

Według Szojgu Kiszyniów przy „udziale” Ukrainy ustanowił „blokade” regionu i wszelkimi sposobami „pogarsza warunki życia” lokalnej ludności, tworząc „bariery handlowe, bankowe i transportowe”.

- Są to ograniczenia swobody przemieszczania się, nielegalne opłaty celne, arbitralne pozbawianie obywatelstwa... Sytuacja, powiem wprost, jest trudna. Przedsiębiorstwa o zna-



Rosja mogłaby zaatakować poprzez powietrzny desant

czeniu systemowym nie działają lub działają z przerwami, obserwuje się chroniczny deficyt zasobów energetycznych - wymieniał Szojgu.

Były minister obrony zaznaczył, że „retoryka mołdawskich władz w stosunku do Naddniestrza coraz częściej przypomina

oświadczenia władz Ukrainy dotyczące Donbasu po 2014 roku” i ostrzegł republikę przed eskalacją, grożąc interwencją Rosji.

- W Naddniestrzu mieszka ponad 220 tysięcy obywateli rosyjskich, których interesy i bezpieczeństwo są obecnie zagrożone z powodu bezmyślnych i nieodpowiedzialnych działań Kijowa i Kiszyniowa. A jeśli zajdzie taka potrzeba, Rosja podejmie wszelkie niezbędne kroki i wykorzysta wszystkie dostępne metody, aby ich chronić - podkreślił Szojgu.

Oskarżył również Mołdawię o próby „wypchnięcia” z Naddniestrza grupy operacyjnej rosyjskich wojsk. Sekretarz Rady Bezpieczeństwa przypominał, że 17 kwietnia republika uznała dowództwo kontyngentu za personae non gratae, faktycznie pozbawiając dowódców

możliwości przemieszczania się poza region. Według Szojgu ten krok „jednoznacznie potwierdza zdecydowany zamiar” Kiszyniowa, by „dążyć do dalszego zaostrzenia sytuacji”.

Wypowiedzi te padły w kontekście zatwierdzenia przez Mołdawię decyzji o wystąpieniu z WNP. Wcześniej na Kremlu oświadczone, że republiki nie czeka „nic dobrego”, jeśli będzie kontynuować kurs na „konfrontację” z Rosją w imię budowania relacji z Europą.

Jesienią 2025 roku Mołdawia zatwierdziła nową strategię wojskową do 2035 roku, w której nazwała Federację Rosyjską „głównym zagrożeniem”. Prezydent kraju Maia Sandu wielokrotnie oskarżała wcześniej Moskwę o ingerencję w sprawy Kiszyniowa i dążenie do zorganizowania zamachu stanu.

Czy dojdzie do spotkania Zełenskiego z Putinem?

oprac. Anna Nagel
Kijów

Ukraina poprosiła Turcję o zorganizowanie spotkania prezydenta Wołodymyra Zełenskiego z rosyjskim przywódcą Władimirem Putinem - poinformował minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha.

Według Sybihi strona ukraińska jest zainteresowana spotkaniem, ponieważ chce „nadać nowy impuls dyplomatycznym relacjom”. Szef MSZ nie ujawnił, jak Ankara zareagowała na tę propozycję.

„Poprosiliśmy o to Turków, a także zwróciliśmy się do innych stolic. Zwróciliśmy się bezpośrednio do Turcji. Jeśli jednak inna stolica, poza Moskwą i Białorusią, zorganizuje takie spotkanie, pojedziemy tam. Jest to

dla nas ważne” - zacytowała Sybiha agencja Interfax-Ukraina.

Szef dyplomacji wyjaśnił, że Ukraina byłaby gotowa rozważyć każde miejsce poza Białorusią lub Rosją na spotkanie z Putinem, o które Zełenski od dawna zabiegał, aby przyspieszyć zakończenie trwającej od ponad czterech lat wojny.

W piątek prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan w swoim przemówieniu podczas 5. Forum Dyplomatycznego w Antalyi potwierdził gotowość Ankary do wspierania bezpośrednich rozmów między Ukrainą a Rosją, w tym ewentualnego spotkania przywódców, ale pod warunkiem, że obie strony wyrażą na to zgodę.

Wcześniej Sybiha potwierdził gotowość Ukrainy do spotkania na szczepie przywódców Ukrainy i Rosji.

PAP

REKLAMA0011513757

Wójt Gminy Płaska działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Płaska został wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, w terminie: od dnia 15.04.2026 r. do dnia 06.05.2026 r. - wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do oddania w najem.

Wykaz zamieszczono na stronach internetowych Urzędu:
<http://bip.ugplaska.podlaskie.eu/> i www.plaska.pl

REKLAMA0011513885

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku

ogłasza przetarg na wykonanie remontu kapitalnego sześciu dźwigów osobowych znajdujących się w budynkach zarządzanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Rodzina Kolejowa” w Białymstoku.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest zakup Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, w której zawarte są wszystkie informacje i warunki niezbędne do prawidłowego sporządzenia oferty. Specyfikacja zostanie udostępniona oferentowi drogą elektroniczną po wcześniejszym przesłaniu na adres: gzm.kierownik@sm-rodzina kolejowa.pl potwierdzenia płatności (100 zł + VAT za SIWZ) wraz z podaniem nr specyfikacji. Postępowanie przetargowe prowadzone będzie zgodnie z „Regulaminem określającym zasady wyboru wykonawców dokumentacji projektowej, robót inwestycyjnych i remontowych w Spółdzielni Mieszkaniowej Rodzina Kolejowa w Białymstoku”, dostępnym w siedzibie Spółdzielni.

Blisze informacje o warunkach złożenia ofert można otrzymać w dziale GZM w Spółdzielni, pokój 302 tel. 502 920 378 w godz. 7⁰⁰. 15⁰⁰.

Oferty w zamkniętych kopertach wraz z opisem rodzaju robót prosimy składać w biurze podawczym Spółdzielni przy ul. Wyszyńskiego 3 w terminie do 19.05.2026 r. (wtorek) do godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.05.2026 r. godz. 10⁰⁰ w pokoju nr 311 w biurze Spółdzielni. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Oferty złożone w przetargu nie będą zwracane.

Nr konta Spółdzielni do wpłat za SIWZ: 25 1240 2890 1111 0000 3102 4675

REKLAMA0011513415

OBWIESZCZENIE
STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO
z dnia 23.04.2026 r.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311), na podstawie art. 9, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), w związku z decyzją Wojewody Podlaskiego z dnia 23.03.2026 r. znak: AB-II.7821.5.2026.AK uchylającą w całości decyzję Starosty Powiatu Białostockiego z dnia 12.12.2025 r. znak: AR.6740.3.4.2025 i przekazującą sprawę do ponownego rozpatrzenia, Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia o ponownie prowadzonym postępowaniu z wniosku (**AR.6740.3.4.2025**) **Wójta Gminy Grabówka**, złożonego w dniu 18.03.2025 r., skorygowanego i uzupełnionego po postanowieniu w dniu 24.10.2025 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **rozbudowę drogi gminnej nr 105287B - ul. Szpaczej w Sobolewie, gm. Grabówka, na odcinku od ul. Podlaskiej do ul. Niedźwiedziej wraz z budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej** na działkach o nr geod.: 121/25, 121/26, 385, 400/12, 403, 404/3, 405, 406/32, 407, 408/21, 408/59, 409/1, 410/1, 411, 412/1, 413/9, 413/11, 414/12, 414/24, 414/25, 415/3, 416/1, 416/10, 417/8, 418/3, 421/1, 422, 423/9, 714/33, 714/34 obręb 0010 Sobolewo, jedn. ewid. 200216_2 gm. Grabówka; **oraz działki, z których korzystanie będzie ograniczone: obręb 0010 Sobolewo, jedn. ewid. 200216_2 gm. Grabówka:** nr geod.: 319/2 – budowa skrzyżowania drogi powiatowej nr 1475B z ul. Szpaczą, nr geod.: 402/5, 400/13, 412/2, 414/26, 416/11, 417/9 – przebudowa zjazdu zwykłego, nr geod.: 406/27, 406/28, 406/29, 406/30, 402/4, 402/8404/4, 410/2, 418/4 – budowa zjazdu zwykłego, nr geod.: 414/18 – budowa sieci elektroenergetycznej, nr geod.: 414/19 – budowa sieci elektroenergetycznej, budowa sieci kanalizacji sanitarnej, budowa pompowni ścieków. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, poboczy, drogi dla pieszych, budowę skrzyżowania z drogą powiatową DP nr 1475B, budowę i przebudowę zjazdów, rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z pompownią i kanałem tłocznym, rozbudowę sieci wodociągowej, budowę i przebudowę sieci telekomunikacyjnej, budowę kanału technologicznego, budowę i przebudowę sieci elektroenergetycznej, budowę i przebudowę sieci oświetlenia ulicznego, wycinkę drzew i krzewów. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0010 Sobolewo, jedn. ewid. 200216_2 gm. Grabówka:** nr geod. 400/11 na działki nr **400/12** i 400/13; nr geod. 404/2 na działki nr **404/3** i 404/4; nr geod. 121/24 na działki nr **121/25, 121/26** i 121/27; nr geod. 409 na działki nr **409/1** i 409/2; nr geod. 410 na działki nr **410/1** i 410/2; nr geod. 408/3 na działki nr **408/59** i 408/60; nr geod. 412 na działki nr **412/1** i 412/2; nr geod. 413/8 na działki nr **413/11** i 413/12; nr geod. 413/4 na działki nr **413/9** i 413/10; nr geod. 414/3 na działki nr **414/25** i 414/26; nr geod. 416/6 na działki nr **416/10** i 416/11; nr geod. 417/2 na działki nr **417/8** i 417/9; nr geod. 418/2 na działki nr **418/3** i 418/4; nr geod. 421 na działki nr **421/1** i 421/2; nr geod. 423/8 na działki nr **423/9** i 423/10. **Działki przewidziane do włączenia w pas drogowy drogi gminnej:** nr geod.: 121/25, 121/26, 400/12, 403, 404/3, 405, 408/59, 409/1, 410/1, 412/1, 413/9, 413/11, 414/24, 414/25, 415/3, 416/1, 416/10, 417/8, 418/3, 421/1, 423/9 w obrębie 0010 Sobolewo, jedn. ewid. 200216_2 gm. Grabówka.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia **23.04.2026 r.** do dnia **7.05.2026 r.** w terminie do dnia **14.05.2026 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 (budynek B, III piętro) w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

REKLAMA0011513526

OBWIESZCZENIE
WÓJTA GMINY KUŹNICA
z dnia 22 kwietnia 2026 r.

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie ewidencyjnym Kuźnica, gmina Kuźnica

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Kuźnica Uchwały Nr XVII/118/26 z dnia 26 marca 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w obrębie ewidencyjnym Kuźnica, gmina Kuźnica, obejmującego w całości działki nr 394, 395, 396, 397/2 i 397/4. Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu miejscowego w terminie do 18 maja 2026 r. -

Wnioski do projektu planu miejscowego należy składać na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Kuźnica, pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: sekretariat@kuznica.ug.gov.pl, platformę ePUAP (adres skrytki ePUAP: 250v9byhof/skrytka) lub poprzez e-doręczenia (adres e-doręczeń: AE:PL-57531-26904-GHEGT-26).

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Kuźnica, pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica, w godzinach pracy urzędu, a także na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kuźnica, gdzie udostępniono dokumentację dotyczącą przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego.

Wnioski należy składać wyłącznie za pomocą formularza, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509), dostępnego w siedzibie Urzędu Gminy Kuźnica oraz na stronie: <https://kuznica.ug.gov.pl/> w zakładce wnioski i druki → Budownictwo i Planowanie przestrzenne → Wniosek dot. aktu planowania przestrzennego. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Kuźnica.

Wójt Gminy Kuźnica Paweł Miklasz

REKLAMA0011513833

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY AUGUSTÓW
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Żarnowo Pierwsze-I, w gminie Augustów

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8e, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z uchwałą nr XII/76/2025 Rady Gminy Augustów z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Żarnowo Pierwsze-I, w gminie Augustów

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Żarnowo Pierwsze-I, w gminie Augustów.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r. i obejmują następujące formy:

- zbieranie uwag w dniach od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r.**

Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Gminy Augustów w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/ogloszenie-o-przystapieniu-do-sporzadzenia-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-obrebu-zarnowo-pierwsze-i-w-gminie-augustow>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Augustów, ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: gmina-augustow@home.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP – /2ddfna119d/SkrytkaESP lub usługi e-Doręczenia: AE:PL-28204-72536-THCUV-14.

Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Augustów.

- spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w **dniu 12 maja 2026 r. w godz. od 16.00 do 18.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. nr 39 (I piętro), ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego w dniach: 14.05.2026 r. i 18.05.2026 r. w godz. od 16.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. nr 39 (I piętro), ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 30 oraz na stronie Urzędu Gminy: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/> i w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/mapa-strony?show-bip=true>.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych w celu prowadzenia dokumentacji planistycznej dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym znajduje się na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/klauzule-informacyjne2>.

Wójt Gminy Augustów
Zbigniew Buksiński

Czwartek, 23.04.2026

REKLAMA0011513755

Rozwój infrastruktury wodno-ściekowej w Gminie Wyszki dzięki wsparciu KPO

Gmina Wyszki realizuje inwestycję, która przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców oraz wzmocnienia ochrony środowiska naturalnego. Projekt pn. „Rozbudowa systemu zaopatrzenia w wodę przeznaczoną do spożycia przez ludzi oraz odbioru ścieków bytowych na terenie Gminy Wyszki” uzyskał dofinansowanie w ramach Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności. Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach inwestycji B3.1.1 „Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich”. Całkowita wartość inwestycji wynosi 6 002 000,00 zł, z czego 4 883 788,62 zł stanowi dofinansowanie ze środków KPO.

Zakres projektu obejmuje: budowę i rozbudowę sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej, wdrożenie Zdalnego Systemu Odczytu wodomierzy, wymianę istniejących wodomierzy, montaż systemu zdalnego monitorowania infrastruktury, budowę oraz przebudowę Stacji Uzdatniania Wody w Wyszkach.

Realizacja projektu przyczyni się do: poprawy jakości i bezpieczeństwa dostarczanej wody, zwiększenia niezawodności systemu wodociągowego, ograniczenia strat wody oraz liczby awarii, usprawnienia procesu rozliczeń dzięki zdalnemu odczytowi, poprawy stanu środowiska naturalnego poprzez rozwój gospodarki ściekowej.

Inwestycja wpisuje się w cele Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności, w szczególności w obszar zielonej transformacji oraz zrównoważonego gospodarowania zasobami wodnymi. Realizacja przedsięwzięcia stanowi kolejny krok Gminy Wyszki w kierunku zrównoważonego rozwoju oraz podnoszenia standardu życia mieszkańców.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY AUGUSTÓW
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Netta Folwark-I, w gminie Augustów

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8e, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku z uchwałą nr VIII/52/2024 Rady Gminy Augustów z dnia 18 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Netta Folwark – I, w gminie Augustów

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Netta Folwark-I, w gminie Augustów.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r. i obejmują następujące formy:

- zbieranie uwag w dniach od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r.**

Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Gminy Augustów w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/ogloszenie-o-przystapieniu-do-sporzadzenia-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-obrebu-zarnowo-pierwsze-i-w-gminie-augustow>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Augustów, ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów, lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: gmina-augustow@home.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP – /2ddfna119d/SkrytkaESP lub usługi e-Doręczenia: AE:PL-28204-72536-THCUV-14.

Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Augustów.

- spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w **dniu 15 maja 2026 r. w godz. od 16.00 do 18.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. nr 39 (I piętro), ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów;
- prowadzenie punktu konsultacyjnego w dniach: 18.05.2026 r. i 19.05.2026 r. w godz. od 17.00 do 18.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. nr 39 (I piętro), ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów, w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 30 oraz na stronie Urzędu Gminy: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/> i w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/mapa-strony?show-bip=true>.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych w celu prowadzenia dokumentacji planistycznej dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym znajduje się na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/klauzule-informacyjne2>.

Wójt Gminy Augustów
Zbigniew Buksiński

pod PARAGRAFEM

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Sherlock jest nieśmiertelny

Za kilka dni do sprzedaży trafi klasyk - „Studium w szkarłacie” Arthura Conan Doyle’a (wyd. W.A.B.). To pierwsza z serii powieści o słynnym detektywie z Baker Street, powracająca w odświeżonej formie - powieści i zbiory opowiadań zostaną wzbogacone o dodatek dla fanów łamigłówek i zagadek. Tom ubrano w oryginalną szatę graficzną, aczkolwiek nawiązującą do klasycznych wydań. Tłumaczenia dokonała Ewa Łozińska-Małkiewicz. Is

W KINACH

Ulysses przeciw wszystkim?

Jutro w polskich kinach amerykański „Normal” w reż. Bena Wheatleya. Film opowiada historię tajemniczego Ulyssesa (Bob Odenkirk), który zostaje zmuszony do objęcia tymczasowej posady szeryfa w sennym miasteczku Normal. Pewnego dnia lokalny bank zostaje okradziony przez parę przybyszy z zewnątrz. Jednak dotarłszy na miejsce przestępstwa, bohater wpada na ślad szeroko zakrojonego spisku, w który zamieszani są wszyscy mieszkańcy Normal. bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Sue Grafton

Jutro przypada także rocznica urodzin Sue Taylor Grafton (24 kwietnia 1940 r. - 28 grudnia 2017 r.), amerykańskiej autorki powieści kryminalnych o prywatnym detektywie Kinsey Millhone, oznaczonych charakterystycznie kolejnymi literami alfabetu, począwszy od „A” (patrz: „Is for Alibi”). Akcja wszystkich powieści Grafton toczy się w fikcyjnej miejscowości Santa Teresa, wymyślonej ongiś przez Rossa Macdonalda. mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historyczny, nr 203. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

W ŚRODKU

Czy Napoleon sam podyktował Kodeks Cywilny? Kwestia wciąż budzi emocje i otwiera konta – str. 10

Wojna domowa w Hiszpanii i jej echa w polskiej prasie. W roli głównej Ksawery Pruszyński – str. 11

ZA TYDZIEŃ

Druga Rzeczpospolita i jej broń biologiczna Pierwsi byli Niemcy. Później bolszewicy. Ale w latach 30. także w Polsce naukowcy zaczęli pracować nad własną bronią biologiczną.



Hipolit Starszak, czyli jak zostać wzorcowym funkcjonariuszem SB

Witold Głowaczek, żar
redakcja@polskatimes.pl

Jego teczka w IPN jest pełna pochwał od przełożonych coraz wyższej rangi. Hipolit Starszak robił karierę w SB od lat 60. do końca stanu wojennego.

Na Rakowieckiej krążyło nawet powiedzenie, że przez ten czas tow. Starszak zdążył przesłuchać lub inwigilować połowę spośród najważniejszych działaczy opozycji demokratycznej. Stał się najlepszym specem od konspiracyj w SB-eckiej hierarchii.

Polityka i jej urok

W służbach specjalnych PRL nie było wielu ludzi z podobnym przebiegiem kariery. Hipolit Starszak pracował w elitarnym Biurze Śledczym MSW od 1962 r. aż do czasów stanu wojennego. Zbierał pochwały, wyróżnienia i zaproszenia na elitarne kursy w Moskwie. Regularnie współpracował z Jerzym Urbanem jako rzecznikiem rządu. Osobiście próbował nakłonić Lecha Wałęsę do podpisania w 1982 roku lojalki, w której szef „S” miałby zadeklarować, że w pełni podporządkuje się przepisom stanu wojennego. W końcowym okresie PRL (i do maja 1990 r.) był zastępcą prokuratora generalnego. Chwilę później ponownie wypłynął - tym razem jako ekspert od rynku mediów. Jerzy Urban zrobił go szefem spółki wydającej doskonale sprzedający się w pierwszych latach III RP tygodnik „Nie”.

Hipolit Starszak brylował w postnomenklaturowym biznesowym światku Warszawy, był przyjacielem Edwarda Mazury, a nawet należał do osób, które były na imprezie, na której ostatni raz widziany był żywy zastrzelony na ulicy komendant główny policji Marek Papała. Był też teściem słynnego piłkarza Dariusza Wdowczyka.



W numerze 21 „Wprost” z 2004 r. ukazał się artykuł Jarosława Jakimczyka „Bezpieka Urbana” poświęcony Hipolitowi Starszakowi. Według artykułu brał on udział w najgroźniejszych sprawach politycznych prowadzonych przez SB od połowy lat 60.

Swą bezpieczniacką karierę Hipolit Starszak rozpoczął w 1962 r., zaraz po studiach prawniczych na Uniwersytecie Warszawskim. Jako świeżo upieczony absolwent z dobrymi wynikami błyskawicznie trafił do Biura Śledczego MSW - czyli złożonej z pięciu wydziałów centralnej struktury Służby

Bezpieczeństwa powołanej do prowadzenia najważniejszych dla bezpieczeństwa śledztw. Biuro zajmowało się również prowadzeniem agentury celnej i inwigilacją osób osadzonych w aresztach śledczych i zakładach karnych.

W latach 60. Starszak zapisał się w annałach SB prowa-

dzeniem dwóch niezwykle ważnych dla bezpieczeństwa spraw. W 1967 r. znalazł się w ekipie rozpracowywanej Jerzego Strawę - będącego regularnym, płatnym agentem CIA. Jego schwytanie było drogą do pokazowego procesu - zakończono go zresztą wykonanym wyrokiem śmierci.

Tytan agentury

Historia współpracy Strawy z Amerykanami była operetkowo wręcz barwna, przypominając momentami raczej scenariusz taniego filmu sensacyjnego z epoki niż nudnawe niekiedy realia działania służb.

Ciąg dalszy na str. 10

Mariusz Grabowski



JAK NAPOLEON DYKTOWAŁ KODEKS

S pór o to, czy Kodeks Napoleona narzucał Polakom rewolucyjne i laickie porządki (jak chcą prawicowcy), czy wyprowadzał Polskę z zacofania, często wbrew woli elit (jak chcą ci z lewej) zostawmy filozofom prawa. Przyjrzyjmy się lepiej, jak powstawał od strony praktycznej.

Stendhal i feministki

Najpierw kilka ciekawostek: zredagowano go ostatecznie w 1804 r. pod nazwą „Kodeks Napoleona”. Cesarz chcąc podkreślić swój z nim związek mawiał, że jest on „większym osiągnięciem niż każda z wygranych przezeń bitew”.

Ponoć pisarz Stendhal czytał trzy strony Kodeksu dziennie, aby odnaleźć właściwe brzmienie językowe dla „Pustelni parmeńskiej”. A w 1904 r. emancypantki w USA spaliły egzemplarz Kodeksu, wyrażając protest dla zawartych w nim paragrafów.

Prosty i zwięzły

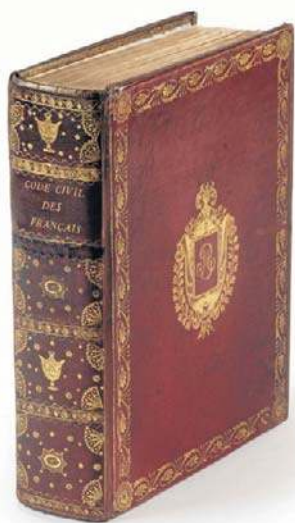
Kodeks miał charakter antyfeudalny, opierał się na zasadach indywidualizmu i liberalizmu, i w dużej mierze nawiązywał jednak do dawnego prawa francuskiego. Był swoistym połączeniem norm zaczerpniętych z prawa zwyczajowego Francji północnej, prawa rzymskiego oraz prawa okresu rewolucji. To ostatnie było szczególnie widoczne w zapisach dotyczących prawa majątkowego.

Kodeks został napisany językiem zwięzłym, prostym i jasnym, co ułatwiało jego stosowanie i zrozumienie. Zawarte w nim sformułowania były dość elastyczne i umożliwiały sędziom twórczą ich interpretację w orzecznictwie. To zadecydowało o tym, że jego zapisy przetrwały do dziś.

Łyk chambertina

Czy Cesarz dyktował skrybom prawniczym każdy z 2281 artykułów Kodeksu? Napoleonidzi twierdzą wręcz, że potrafił dyktować trzy różne teksty trzem pisarzom jednocześnie. Pracował od świtu, a dla koncentracji pił burgundzkiego chambertina. Sceptycy dowodzą czegoś wręcz przeciwnego: że nudził się przy kwestiach prawnych, a jego praca ograniczała się do powołania w 1800 r. czterookobowej komisji do opracowania dokumentu i czytania jego ostatecznej wersji.

W 2025 r. we Francji odbyła się sensacyjna aukcja – pod młotek trafił egzemplarz Kodeksu z monogramem Cesarza i jego osobistymi uwagami w tekście. Spora ilość paragrafów została przezeń zakreślona i opatrzona słowami: „bzdura” albo „idiotyzm”. Czy postępuje tak ktoś, kto wcześniej owe paragrafy sam podyktował?



Egzemplarz Kodeksu Napoleona sprzedany w marcu 2025 r. za ponad 395 tys. euro



KĄŻDE PAŃSTWO POTRZEBUJE FUNKCJONARIUSZY TAJNEJ POLICJI

Hipolit Starszak, czyli gawęda o esbeku niemalże doskonałym

Ciąg dalszy ze str. 9

Do roku 1960 żonaty z Niemką z NRD Strawa pracował w kolejnych instytucjach perełowskiego handlu zagranicznego, relatywnie często wyjeżdżając na Zachód. Podczas pobytu w Essen został zwerbowany przez agentów CIA. Zaproponowali mu 100 dolarów miesięcznie i regularne premie, dali kilkakrotnie dolarów (w Polsce majątek) zaliczki. I zażądali informacji o jednostkach wojskowych LWP. Przez sześć kolejnych lat Strawa odbył liczne podróże po kraju, a to fotografując lotniska poukrywane w lasach, albo okolice sowieckich baz w Polsce. Strawa liczył żołnierzy na koszarowych placach i lotniskowych pasach w Szklarskiej Porębie i Szczecinie, ręcznie szkicował budynki bazy w Bolesławcu, no-

tował numery wozów, szczegóły umundurowania i wyposażenia.

Amerkanie szybko zorientowali się, że Strawa to istny tytan pracy agenturalnej. Dali mu podwyżkę (do 200 dolarów miesięcznie) oraz przekazali ukrytą w kanistrze radiostację. W efekcie przez sześć lat odebrali od Strawy ok. 160 meldunków. Część z nich była pisana atramentem sympatycznym, który Strawa sporządzał z własnej krwi. Choć wszystko to brzmiało komediowo, wydarzyło się naprawdę.

Kiedy esbecy wpadli na jego trop, byli zachwyceni. Tym bardziej że aresztowany 31 marca 1967 r. Strawa pękł na pierwszym przesłuchaniu. Wśród przesłuchujących był Hipolit Starszak.

Awans, towarzyszu

Jan Lityński, opozycjonista, który trafił do więzienia po Marcu, spotkał tam Strawę ska-

zanego już na śmierć. W rozmowie z „Gazetą Wyborczą” wspominał, że Strawa opowiadał mu, że jeden z esbeków obiecał mu, że jeśli tylko będzie zeznawał, nie zawisnie na stryczku. Więc zeznawał. Kto wie, może to Starszak składał mu tę obietnicę?

Dodajmy, że esbeckie zobowiązanie zostało w specyficzny sposób spełnione. Po zakończeniu łatwego – bo Strawa przyznał się do wszystkiego, a i dowodów nie brakowało – śledztwa, odbył się pokazowy proces, podczas którego nakręcona już nagonkami roku 1967 i 1968 roku machina propagandowa przedstawiła Strawę jako kompletnego renegata i cynika.

Na zakończenie procesu Strawa został skazany na śmierć, ale nie przez powieszenie, lecz przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano. Córka Strawy do dziś szuka miłośca, w którym mógł zostać po-

chowany jej ojciec, za to Biuro Śledcze MSW – razem ze Starszakiem – odnotowało wielki sukces. Jeden z przełożonych Starszaka – Ryszard Matejewski – dostał za Strawę awans na wiceministra spraw wewnętrznych.

„Specjalista”

Po Marcu 1968 r. Starszak, przesłuchujący i inwigilujący na masową skalę znanych i mniej znanych opozycjonistów, zyskał w SB status weterana. „Szczególnie duży wkład dał z siebie po tzw. wydarzeniach marcowych, zwłaszcza w zakresie opracowania wyników postępowania w sprawach tzw. komandosów” – pisał jego przełożony we wniosku o awans na stopień kapitana.

Na tym nie koniec, bo po roku 1968 Starszak został w SB uznany za „specjalistę” od Adama Michnika i jego środowiska. Aż



Egzemplarze paryskiej „Kultury” zarekwirowane podczas sprawy tzw. taterników na przełomie lat 60. i 70.

do lat 80. wielokrotnie współprowadził wymierzone w Michnika i byłych „komandosów” sprawy, bywał też „konsultantem” innych esbeków od opozycji demokratycznej w PRL.

W 1969 r. Starszakowi trafiła się kolejna wielka sprawa. Tym razem było to śledztwo przeciwko tzw. grupie „taterników”, czyli młodych opozycjonistów przemycających przez granicę polsko-czechosłowacką (najczęściej rzeczywiście przez Tatry, niekiedy drogami dostępnymi jedynie dla taterników i pod tajemniczą „przykrywką”) egzemplarze paryskiej „Kultury” i książki wydawane przez emigracyjny Instytut Literacki.

SB zdołała wykryć „taterników” dzięki swojemu tajnemu współpracownikowi, który podsłuchiwał jedną z rozmów dotyczących przerzutu kolejnej partii nielegalnych wydawnictw.

4,5 roku za kratkami

Pierwsi, 29 maja 1969 r., zostali zatrzymani - w Starym Smokowcu po słowackiej stronie Tatr, czyli niejako na „gorącym uczynku” Maciej Kozłowski i Maria Tworowska, którzy mieli przerzucić przez góry kolejny transport „Kultury” i książek. W kraju SB aresztowała kolejne osoby: Krzysztofa Szymborskiego, Jana Krzysztofa Kelusa, Urszulę Sikorską i Macieja Włodka. Do sprawy „taterników” włączono jeszcze kolejnych podejrzanych - Małgorzatę Szpakowską i Jakuba Karpiń-

skiego, którzy zbierali dla „Kultury” dokumentację dotyczącą Marca 1968 r. i następujących po nim represji.

Starszak uczestniczył zarówno w ich rozpracowywaniu, jak i w przesłuchaniach. W procesie „taterników” zapadły drażniące (jak na przestępstwo polegające na przenoszeniu plecaka książek przez granicę) kary nawet 4,5-letniego więzienia. Większość skazanych opuściła jednak więzienia po nieco ponad roku od wyroku (do czego należy doliczyć jeszcze prawie rok w areszcie) - na mocy amnestii.

W 1973 r. Starszak został bardzo znacząco wyróżniony przez przełożonych. Skierowano go na prawie roczne szkolenie w Wyższej Szkole KGB im. F.E. Dzierżyńskiego w Moskwie. Tam Starszak zgłębiał m.in. takie przedmioty, jak: „działania kontrwywiadowcze organów służby bezpieczeństwa przeciwko wywiadom państw imperialistycznych” czy też „organizacja pracy i kierowania w radzieckim kontrwywiadzie”. Nie brakowało również zajęć praktycznych z obserwacji czy wykrywania punktów kontaktowych, trochę w stylu tych, o których można czytać w książkach Wiktora Suworowa.

Pogaduszki z Lechem

Po wydarzeniach w Ursusie i Radomiu, w epoce KOR-u, Starszak razem z prawie całym Biurem Śledczym MSW, zajmował się niemal wyłącznie rozpracowywaniem rodzącej się opozycji

demokratycznej. Wspinał się w hierarchii. W 1974 roku był już naczelnikiem wydziału, by wreszcie w roku 1978 zostać zastępcą dyrektora Biura Śledczego MSW.

W przededniu wprowadzenia stanu wojennego został jego szefem - przejmując pałeczkę od poprzednika, płk. Tadeusza Kwiatkowskiego. Za jego czasów powstała tam specsekcja odpowiedzialna za koordynowanie spraw związanych z internowanymi. Ale jeszcze jako zastępca dyrektora Biura, Starszak należał do kręgu wtajemniczonych w przygotowywanie stanu wojennego. We wrześniu 1981 r. gościł w Moskwie, dopinając szczegóły związane z potajemnym drukiem obwieszczenia o stanie wojennym w drukarni KGB.

W 1982 r., jako szef Biura Śledczego, Starszak prowadził jedną z najsłynniejszych rozmów esbecji z Lechem Wałęsą. Razem z prokuratorem płk. Bolesławem Klisiem próbował nakłonić Wałęsę do podpisania lojalności - czyli zobowiązania

o bezpieczeństwo swej służby. Hipolit Starszak jako wiceprokurator generalny miał nadzorować to śledztwo. I zadbać o dwie kwestie. Po pierwsze o to, by Piotrowski i jego podwładni zagrożeni wieloletnimi wyrokami w akcie desperacji nie ujawnili innych mrocznych tajemnic SB. Po drugie zaś o to, by to na nich - i tylko na nich - zamknięta została lista winnych.

Sprawa Papaya

Tak też dokładnie się stało. Choć wybitni opozycyjni adwokaci, Krzysztof Piesiewicz, Jan Olszewski, Edward Wende i Andrzej Grabiński, pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych (rodziny ks. Popiełuszki i jego kierowcy Waldemara Chrostowskiego) wskazywali dość konkretnie na odpowiedzialność za działania swych podwładnych m.in. szefa Departamentu IV gen. Zenona Płatka oraz szefa SB i wiceszefa MSW gen. Władysława Ciastonia, obu generałom włos z głowy nie spadł. Zaś Grzegorz Piotrowski mimo 25-let-

OD KWIETNIA 1984 DO MAJA 1990 R. STARSZAK BYŁ ZASTĘPCĄ PROKURATORA GENERALNEGO. ODWOŁAŁ GO DOPIERO PREMIER TADEUSZ MAZOWIECKI

do przestrzegania praw stanu wojennego. Wałęsa odmówił, ale ustnie stwierdził, że przepisów będzie przestrzegać. W 1983 r. Starszak na krótko został szefem SB w Siedlcach.

Na szczytach władzy

„Wykazuje inicjatywę i aktywność na bezpośrednio nadzorowanych odcinkach służby. Podejmowane przedsięwzięcia nacechowane były rzeczowością i poczuciem odpowiedzialności, a w miarę potrzeby dużym osobistym zaangażowaniem w realizację podjętych czynności” - napisał gen. Czesław Kiszcza, rekomendując w kwietniu 1984 r. Starszaka na zastępcę prokuratora generalnego.

Cel tej nominacji był dość oczywisty. Zbliżał się proces toruński - w którym stanęli przed sądem mordercy księdza Jerzego Popiełuszki z grupy „D” Departamentu IV MSW. To była jedna z najtajniejszych i zarazem najbardziej brutalna z komórek organizacyjnych całej Służby Bezpieczeństwa. Jej członkowie - a wśród morderców ks. Popiełuszki przede wszystkim kpt. Grzegorz Piotrowski - mieli rozległą wiedzę o najczarniejszych brudach SB i innych sprawach, w których esbecy dopuszczali się działań całkowicie przekraczających nawet reguły prawne PRL.

Choć było jasne, że bezpośredni mordercy ks. Popiełuszki zostaną skazani, a decyzje w tej sprawie zapadły na szczytach władzy, Kiszcza musiał zadbać

niego wyroku nie puścić pary z ust.

Zastępcą prokuratora generalnego Starszak pozostawał aż do 1990 r., kiedy to w maju odwołał go z tej funkcji premier Tadeusz Mazowiecki. Odchodził w stopniu pułkownika.

W latach 90. zaczęła się ostatnia odsłona kariery Starszaka. Jerzy Urban zrobił go dyrektorem spółki Urma - czyli wydawcy tygodnika „Nie”. Była to złota posada, bo „Nie” sprzedawało się w latach 90. w gigantycznym nakładzie i przynosiło spore zyski. Jeszcze po roku 2000 Starszak zasiadał w strukturach zrzeszającej wydawców organizacji branżowej ZKDP. Był nawet rekomendowany przez Urbana do jej Sądu Koleżeńskiego.

Wieczorem 25 czerwca 1998 r. razem z m.in. Edwardem Mazurem bawił się na imprezie u byłego gen. SB Józefa Sasina. To właśnie go powołał z tej imprezy przed własnym domem został zastrzelony ówczesny komendant policji Marek Papaya. Starszak natomiast pomagał Edwardowi Mazurowi znaleźć adwokata po tym, jak w 2002 r. zatrzymano go w związku z podejrzeniami o udział w zabójstwie Papaya. „Należałem do grona znajomych Edwarda Mazura. Być może byłem jedynym prawnikiem w tym gronie” - tak tłumaczył Starszak w TVN.

Hipolit Starszak zmarł 19 stycznia 2015 r. Pochowano go na warszawskim Cmentarzu Północnym.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP



Komuniści strzelają do figury Chrystusa - jedno ze zdjęć nadesłanych przez Pruszyńskiego z Hiszpanii

Wojna domowa w Hiszpanii i Ksawery Pruszyński

W numerze 18 tygodnika „Merkuryusz Polski Ordynaryjny” z 1937 r., najbardziej antysystemowego pisma II RP, znalazł się dość osobliwy tekst. Zatytułowano go: „Do rąk własnych JWPana Xawerego Pruszyńskiego” i odwoływał się do jego korespondencji z wojny domowej w Hiszpanii, drukowanych na łamach liberalnych „Wiadomości Literackich”.

„Do rąk własnych JWPana Xawerego Pruszyńskiego w Bilbao lub poza tem miastem.

List ten adresujemy w sposób dość mętny, gdyż nie zdajemy sobie dokładnie sprawy, gdzie Szanowny Pan znajduje się w tej chwili, dokąd zmierza i jakie ma projekty. Być może, jest Pan jeszcze w Bilbao, pod opieką pierwszego lepszego konsula. Jednak te konsulatory to dobry wynalazek, nieprawdą? Naprzykład konsulat polski w Madrycie zajął się ewakuacją rodowitych Hiszpanów z Madrytu. Szkoda, że Szanowny Pan nie opisał tej pikantnej sceny, ale mniejsza z tem, jedźmy dalej.

*

Dla nas, stałych czytelników Pańskich korespondencji z Hiszpanii, ważniejsza jest przerwa, która w tych korespondencjach musi nastąpić. Wszystkiemu winien powstańczy generał Mola. Coś mu strzeliło do głowy i przełamał front w chwili najmniej odpowiedniej. A tak ładnie zapowiadał się ciąg dalszy Pańskich listów, ilustrowanych własnymi fotografiami. To, cośmy widzieli i czytali dotychczas, było wzruszające. Na przykład: warta przed krucyfiksem, posiłek w lesie z krucyfiksem na stole, milicjant pod krucyfiksem i tak dalej, i tak dalej. A propos, jak Pan to robi? Skąd Pan ma na każde zawołanie tyle krucyfiksów? Albo, może wozi Pan ze sobą krucyfiksy? Pytamy o ten szczegół, gdyż interesuje nas technika reportażowa. Jeżeli to nie jest sekret zawodowy, prosimy o wyjaśnienie.

*

Szkoda jednak, że będzie się Pan musiał poddać ewakuacji z Bilbao. Liczyliśmy, i nie bez podstaw, że znajdzie się Pan wkrótce między asturyjskimi anarchistami, że z ich kraju nadeśle nam Pan serię obrazów. Przychodziły nam nawet na myśl przypuszczalne podpisy pod fotografiami: Wieczera anarchisty, na stole krucyfiks. Kapelan anarchistów z krucyfiksem. Anarchiści wynoszą krucyfiks z kościoła podpalonego przez lotników powstańczych...

Jak jechać to jechać, Szanowny Panie. I nie zbacać z obranej drogi, nie zwalniać tempa.

*

Na zakończenie jeszcze jedno małe pytanie: czemu to Szanowny Pan nie opisał sceny podpalenia historycznego dębu w Guernica, pod którym, według legendy, Ferdynand i Izabela przyrzekli Baskom poszanowanie ich praw i obyczajów? Czytaliśmy o tem w innych korespondencjach. Zajechał samochód ciężarowy, stare drzewo oblane benzyną i podłożono ogień. Pan by to mógł, napewno, zreferować w sposób wzruszający. Być może, udałoby się Panu docześcić nawet krucyfiks. Gdy się ma takie zdolności...”

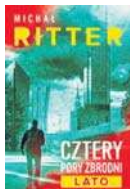
opr. ls

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomendują
pisk, stanmajer, żar i strzyg



W mroku podziemnych tuneli
Światowej klasy speleolożka, Marta Skonieczko, wraca do Polski. W Rezerwacie Przyrody Węże odnaleziono ciało Mariusza – jej dawnego kolegi z klubu taternictwa jaskiniowego. Okazuje się, że ktoś od lat brutalnie wymazuje nazwiska z list dawnych kursantów.
Urszula Kusz-Neumann, „Strzępki sumień”, wyd. Initium 2026, b/w, cena 49,90 zł



Przeciwieństwa mają się ku sobie
Warszawę wstrząsa zabójstwo popularnego piosenkarza. Do akcji wkracza komisarz Anna Zaspą, a jej partnerem w śledztwie ponownie staje się Hubert Rajcher, którego nietypowe podejście i znajomości mogą okazać się niezwykle pomocne.
Michał Ritter, „Lato. Cztery pory zbrodni”, wyd. Media Rodzina, Poznań 2026, cena 49,99 zł



Każdemu dano według potrzeb...
Zapomniany przez Boga i ludzi komisariat w Niezgodzie miał być dla Leona Dekera cichą przystanią, gdzie będzie zajmował się biurową pracą. Trafia jednak na trop prowadzący do zbrodni sprzed dekad, która okazuje się bardziej skomplikowana, niż wszystkim się wydawało.
Michał Wierzbę, „Malachit”, wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 49,99 zł



Co wiesz o swoich dzieciach?
Grupa nastolatków atakuje bezdomnego, a całą sytuację nagrywają smartfonem, po czym wrzucają filmik do internetu. Prokurator Antoni na Gawrońska próbuje ustalić przyczynę śmierci mężczyzny, którego zwłoki znaleziono na wysypisku.
Aleksandra Przytarska, „Challenge”, wyd. Zwierciadło, Warszawa 2026, cena 47,50



Śmierć nie jest rozwiązaniem...
Nadkomisarz Rędzia ze szczecińskiej policji wpada na ślad, który łączy śmierć pewnego denata z tragedią sprzed lat. Musi wrócić pamięcią do wycieczki klasowej w okolice Złocieńca, z której jeden z jego kolegów wrócił jako bohater, a kilku innych nie wróciło wcale.
Marek Stelar, „Blizny”, wyd. Filia, Poznań 2026, cena 54,90 zł



Ktoś, kto ma zbyt wiele do stracenia
Norbert Krzyż obiecał sobie jedno: żadnych brudnych interesów. Ma córkę i wystarczająco dużo starych kłopotów. Ale Krzyż nie byłby sobą, gdyby nie zaangażował się w sprawę, która nie daje mu spokoju od lat. Z pomocą przychodzi testerka wierności, Klaudia Piekarz.
Michał Zgajewski, „Dolina czarownic”, wyd. Agora, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

ZEUS: w sieci krwawych intryg i mrocznych kodów

W tym thrillerze granica między cyberświatem a realem zaciera się z każdą stroną. A sztuczna inteligencja staje się najbardziej pożądanym orężem w bezwzględnej grze mocarstw.

„O wpół do ósmej Ewa Dzik zaparkowała przed zgrabnym, choć nieco odrapanym budynkiem komisariatu policji na Ursynowie. Poczula wszechogarniające zmęczenie po długim dniu pracy i zamarzyła o kubku słodkiej kawy z mlekiem skondensowanym, jednakże obawiała się, że takich rarytasów jej tutaj nie zaoferują. Oficer dyżurny przywitał się z nią, wstając zza biurka, na którym piętrzyły się zarówno teczki, jak i luźne, chaotycznie rozrzucone kartki.

– Dzień dobry, pani podkomisarz – powiedział wesoło, może nieco zbyt głośno.

Ewa rozpoznała w nim kolegę ze szkoły policyjnej w Szczytnie, który był o rok wyżej od niej.

– Cześć, Sławek! Nie sądziłam, że cię tutaj spotkam. Chciałeś chyba kiedyś wrócić do Wrocławia.

– Chciałem, nie chciałem... Nie moja decyzja. – Podniósł rękę, obracając wierzch dłoni w jej stronę.

Na serdecznym palcu połykała prosta złota obrączka.

– Ożeniłeś się! Moje gratulacje. – Miała nadzieję, że wypadła szczerze, bo w szkole trochę się w nim podkochiwała. Co prawda nigdy się z tym nie zdradziła, a jej uczucie dawno wygasło, ale nie potrafiła całkowicie się wyzbyć ukłucia zazdrości.

– Co cię sprowadza, Ewo, bo chyba nie szukasz pracy? – Pytaniu towarzyszył pogodny, lecz nieco wymuszony uśmiech.

– Pracy mam tyle, że chętnie się podzielę. Potrzebuję pomocy. – Ewa wyjęła teczkę z napisem „Dennis Lê” i otworzyła ją na kilku fotografiach. – Szukam tego gościa. Nazywa się Dennis Lê, pochodzenie wietnamskie, ale urodzony w Polsce. Znajduje się prawdopodobnie tutaj. – Wskazała okrąg zaznaczony na planie dzielnicy. – Tyle mamy z triangulacji jego komórki. Jak widzisz, używa nierejestrowanego czeskiego numeru na kartę i starej Nokii.

– Najlepiej jak pogadasz z dzielnicowym. Ten teren obsługuje dwóch ludzi, Jaskólski i Soboń. Linia podziąłu biegnie wzdłuż tej ulicy. – Sławek przejechał długopisem po mapie i wpisał nazwiska. – To pilne? Pytam, bo Jaskólski skończył służbę o siedemnastej, a Soboń jest w rewirze na interwencji.

– Sprawa jest ważna, artykuł sto osiemdziesiąt dziewięć.

– Dobra, rozumiem. Wzywam Sobonia. Jak nie skojarzy, będę dzwonić do Jaskólskiego.

– Okej. Dawaj go.

Sławek oddalił się w głąb pokoju i po chwili Ewa usłyszała, jak wywołuje dzielnicowego przez radio. Słowa były mało wyraźne, ale zrozumiała, że aspirant Soboń przyjedzie za kilka minut.

– Napijesz się czegoś? Wody, kawy?

– Marzę o kubku dobrze posłodzonej kawy ze skondensowanym mlekiem.

– Takich specjałów tu nie podajemy, ale cukru ci u nas dostatek i zwykle mleko też się znajdzie. – Oficer ponownie posłał Ewie czarujący uśmiech.

Po chwili trzymała w ręku duże porcelanowe naczynie z logo policji, w które wkomponowano napis oznajmujący, że Sławomir Wróbel jest stróżem prawa.

– Prezent od żony, wtedy jeszcze narzeczonej.

Znow ten uśmiech, pomyślała Ewa. Czemu jednak już nie wydawał jej się taki uroczy? Skarciła się w myślach i stłumiła irracjonalne ukłucie zazdrości.

– Dzięki. – Zdobyła się tylko na tyle i czym prędzej zamoczyła usta w przesłodzonej kawie.

Sławek nie pożałował mleka, które wziął prosto z lodówki, przez co napój był ledwo ciepły, lecz Ewa i tak była wdzięczna za dawkę kofeiny. Wypiła szybko i zniknęła w łazience. Wysza, dopiero gdy usłyszała rozmowę Sławka z przybyłym Soboniem.

– Soboń – przedstawił się funkcjonariusz, podając jej rękę.

– Dzięk. – Ewa postarała się, aby jej uścisk był mocny i twardy.

– Pani pokaże facjatę tego typu. W moim rewirze mieszka sporo Azjatów. Najczęściej całe rodziny. Ciężko się z nimi dogadać, bo starsi znają ledwie parę słów po polsku.

– No, ten akurat po polsku mówi, bo urodził się i wychował w Szczecinie. Ma obywatelstwo, jest Polakiem.

– Powiedzmy... – To jedno słowo, rzucone z przekąsem, wiele mówiło o jego stosunku do przyjezdnych.

– Ma pan jakieś problemy z imigrantami z Azji? – wypaliła Ewa i było już za późno, żeby ugryźć się w język.

Jednak Soboń nie zrozumiał jej intencji.

– Problemów raczej nie sprawiają. Sąsiedzi czasem narzekają, że Wietnamczycy gotują o trzeciej w nocy i smażą nieprzytomne ilości czosnku, ale poza tym są grzeczni, ciężko pracują. Problemy rozwiązują we własnym gronie. Są... jak by to ująć...



W.P. RDZANEK

Przez 30 lat pracował w sercu międzynarodowego biznesu technologicznego. Zatem świat, który opisuje, zna od podszewki. Pierwszy tom trylogii „Mroczne kody” to jego debiut literacki.

– Hermetyczni – wtrąciła Ewa.

– O, dobre słowo! Ciężko tam wejść. Porachunki załatwiają tak, że nic nie wiemy. Czasem coś wypłynie, ale wtedy już jest za późno. Jak ten trup na Wólce Kosowskiej... Mafia, kurwa!

– Wróćmy do Dennisa Lê. – Ewa przerwała potok słów.

– A tak... – Soboń popatrzył na fotografię. – Sam nie wiem...

Oni wszyscy do siebie podobni. Z drugiej strony takich samotnie mieszkających mam w rewirze niewielu. Trzeba by każdego sprawdzić.

– Długo to zajmie?

– Cholera wie. Na Ursynowie żyje prawie dwieście tysięcy ludzi, a nas, dzielnicowych, jest trzydziestu. Na każdego przypada sześć, siedem tysięcy. Nie da rady znać każdego!

– Soboń, ruszyłbyś dupę i pojeździł z panią podkomisarz po Żabkach i kebabach! – wtrącił ostro Sławek, a jego czarujący uśmiech gdzieś zniknął.

– Dobra, dobra. Tylko się wysikam i już jedziemy.

Soboń poszedł do toalety, mamrocąc pod nosem. Ewa miała nadzieję, że umyje ręce, ale na wszelki wypadek postanowiła unikać jego dłoni. Po pięciu minutach, z przylizanymi włosami i mokrymi dłońmi, zszedł na dół i zaprosił ją do radiowozu. W ciągu pół godziny zdążyli odwiedzić blisko dwadzieścia miejsc i niczego nie znaleźli.

W końcu dotarli do baru serwującego „oryginalne dania autentycznie tureckiej kuchni”. Ewa zorientowała się, że Soboń bywa tu często, bo stojący przy ruszcie śniadaj mężczyzna od razu zareagował na jego widok.

– Cześć, Andrzej!

– Cześć, Burak. Nie zmieniłeś jeszcze imienia? – powiedział, chichocząc.

Tureckiemu kucharzowi dowcip zdążył już spowszednieć.

– Zmieniam jutro na Andrzej, a ty będziesz Burak. Chcesz kebab?

– Tak, daj nam dwa. Zobaczysz, nie pożałujesz! – zwrócił się do Ewy.

Gdyby nie poszukiwania, Ewa już dawno rzuciłaby mu w twarz, co myśli o jego poglądach. Jednak tym razem zdobyła się jedynie na skinięcie głową.

Musiła przyznać, że jest głodna. Z przyjemnością wgryzła się w przypieczony lawasz. Soboń pochłonął swoją porcję w błyskawicznym tempie i pokazał zdjęcie Dennisa kucharzowi.

– Widziałeś typa?

Burak przyglądał się fotografiiom dłuższą chwilę.

– Tak, on tu czasem coś bierze, ale nieczęsto.

– Wiesz, gdzie mieszka?

– Chyba gdzieś tam, bo zawsze chodził do pasów. – Słowom towarzyszył gest wskazujący osiedle po drugiej stronie ulicy.

– Okej, dzięki! Idziemy. – To ostatnie było skierowane do Ewy, która zjadła dopiero połowę.

Uniosła swoją porcję, pokazując, że się nie ruszy, dopóki nie skończy. Aspirant wzruszył ramionami i wyszedł przed lokal zapalić.

Wsiadli do radiowozu i przejechali kilkaset metrów. Podeszli do głośnej grupki młodych ludzi z puszkami w rękach, okupujących ławki przy placu zabaw.

– Co jest, kurwa? Znowu policja? Przecież nic nie robimy! – powiedział chłopak w bojówkach i z krzyżem celtyckim.

– Nie po ciebie, Działmgor, przyjechałem. Nikt się nie skarżył. Na razie.

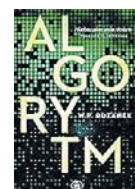
Widać było, że Soboń jest tu znany i cieszy się pewnym respektem.

– A pani nam blachy nie pokaże? – zachichotał chłopak z wygoloną głową, robiąc wulgarny gest.

Ewa spojrzała na niego twardo, co ostudziło jego zapał. Soboń pokazał zdjęcie Dennisa.

– Znaczenie go?

Młodzi mężczyźni przyglądali się fotografii. Wobec obcego zasada milczenia nie obowiązywała (...).



W.P. Rdzanek, „Algorytm”, seria „Mroczne kody”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 49,99 zł

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Przez internet: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

Tel. 85 748 96 02

e-mail: ogloszenia.bialystok@polskapress.pl

Biuro Reklamy Białystok

Białystok, ul. św. Mikołaja 1

reklama.bialystok@polskapress.pl

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH			
NIERUCHOMOŚCI	• mieszkania - sprzedam • mieszkania - do wynajęcia • mieszkania - kupię • mieszkania - do wynajęcia • mieszkania - wynajmę • mieszkania - zamienię • domy - sprzedam • domy - kupię • domy - do wynajęcia • domy - wynajmę • domy - zamienię • lokale użytkowe - sprzedam • lokale użytkowe - kupię	• lokale użytkowe - do wynajęcia • lokale użytkowe - wynajmę • lokale użytkowe - zamienię • działki, grunty - sprzedam • działki, grunty - kupię • gospodarstwa • garaże • pośrednictwo • inne • bank stacji	• elektronika, komputery • telefony • car audio • antyki • kolekcjonerstwo, sztuka • jubilerstwo • filmy, muzyka • foto, książki • instrumenty muzyczne • lombardy • sport i rekreacja • maszyny urządzenia • materiały budowlane • materiały opałowe
HANDLOWE	• AGD • RTV		

REKLAMA

0011513808

GŁOSZENIE WÓJTA GMINY AUGUSTÓW

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Rzepiski-I, w gminie Augustów

Na podstawie art. 17 pkt 11 oraz art. 8e, 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) w związku uchwałą Nr XII/75/2025 Rady Gminy Augustów z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Rzepiski-I, w gminie Augustów

zawiadaniom

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Rzepiski-I, w gminie Augustów

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r. i obejmują następujące formy:

- **zbieranie uwag w dniach od 5 maja 2026 r. do 8 czerwca 2026 r.**
Uwagi należy składać za pomocą formularza pisma, dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), zamieszczonego przez Urząd Gminy Augustów w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/ogloszenie-o-przystapieniu-do-sporzadzenia-miejscowego-planu-zagospodarowania-przestrzennego-dla-czesci-obrebu-zamowo-pierwsze-i-w-gminie-augustow>
Zainteresowani mogą składać uwagi do wyżej wymienionego projektu planu w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Gminy Augustów, ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: gmina-augustow@home.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP – /2ddfna119d/SkrytkaESP lub usługi e-Doręczenia: AE:PL-28204-72536-THCUV-14. Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Augustów.
- **spotkanie otwarte** poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu **20 maja 2026 r. w godz. od 16.00 do 18.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. Nr 39 (I piętro) ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów;
- **prowadzenie punktu konsultacyjnego** w dniach: **21.05.2026 r. i 25.05.2026 r. w godz. od 16.00 do 17.00** w siedzibie Urzędu Gminy Augustów, sala konferencyjna pok. Nr 39 (I piętro) ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów.
Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z uzasadnieniem i prognozą oddziaływania na środowisko będą udostępnione w terminie konsultacji społecznych w siedzibie w siedzibie Urzędu Gminy Augustów w godzinach pracy Urzędu, w pokoju nr 30 oraz na stronie Urzędu Gminy ul. Mazurska 1C, 16-300 Augustów: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/> i w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/mapa-strony?show-bip=true>
Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, zainteresowani mogą wносить uwagi do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko.
Informacja o przetwarzaniu danych osobowych w celu prowadzenia dokumentacji planistycznej dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, znajduje się na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-augustow/klauzule-informacyjne2>

Wójt Gminy Augustów
Zbigniew Buksiński

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

INFORMACJA

Burmistrz Michałowa

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, iż na stronie internetowej bip.ug.michalowo.wrotapodlasia.pl, tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Michałowie ul. Białostocka 11 oraz solectwa Michałowo, został wywieszony na okres 21 dni, od dnia 22.04.2026 r. do dnia 13.05.2026 r. do publicznej wiadomości wykaz lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Michałowo, przeznaczonego do sprzedaży w trybie ustnego przetargu nieograniczonego: lokal mieszkalny **ul. Sienkiewicza 19 m 2** o powierzchni 38,07 m² **obręb 0029 Michałowo**
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) wynosi 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Michałowo, 22.04.2026 r.

REKLAMA

BURMISTRZ STAWISK

Plac Wolności 13/15
18-520 Stawiski
BI.6721.1.2025

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA STAWISK

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla fragmentu obrębu ewidencyjnego Jurzec Włościański w Gminie Stawiski

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XII/53/25 z dnia 06 czerwca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla fragmentu obrębu ewidencyjnego Jurzec Włościański w Gminie Stawiski

informuję o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla fragmentu obrębu ewidencyjnego Jurzec Włościański w Gminie Stawiski.

W trakcie trwania konsultacji społecznych, można zapoznać się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, udostępnionych na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Stawiskach pod adresem: <https://bip.stawiski.pl> oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach, Plac Wolności 13/15, 18-520 Stawiski, w godzinach urzędowania.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbieranie uwag do projektu planu w terminie **od 23 kwietnia 2026 r. do 22 maja 2026 r.**
- spotkanie otwarte, które odbędzie się **7 maja 2026 r. w godzinach od 16:00 do 17:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach, Plac Wolności 13/15, 18-520 Stawiski (sala nr 1).
- dyżur projektanta odbędzie się **7 maja 2026 r. w godzinach od 17:00 do 18:00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach, Plac Wolności 13/15, 18-520 Stawiski (sala nr 1).

Uwagi do projektu planu należy składać na formularzu w formie papierowej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach albo drogą pocztową na jego adres albo w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: pok@stawiski.pl lub adres skrzynki e-Doręczeń: AE:PL-17345-83827-EVTVT-17. Formularz dostępny jest na stronie <https://bip.stawiski.pl/download.php?id=8365>. Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie **od 23 kwietnia 2026 r. do 22maja 2026 r.** w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Stawiskach albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: pok@stawiski.pl lub adres skrzynki e-Doręczeń: AE:PL-17345-83827-EVTVT-17 bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Stawisk.

Burmistrz Stawisk
Agnieszka Rutkowska

Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Stawiskach, pozyskiwanych od osób, których dane dotyczą, wynikające z art. 13 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) RODO, można uzyskać na stronie: <https://bip.stawiski.pl/w-zakladce-RODO>.

0011513934

REKLAMA

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszony został na okres 21 dni (od 23.04.2026 roku do 14.05.2026 roku) wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu:

1. pawilon handlowy typu lekkiego nr 17 o powierzchni użytkowej 22,70 m² przy ulicy Wyszyńskiego 14 w Zambrowie

Najem pawilonu handlowego na cele magazynowe na czas oznaczony do dnia 31.12.2026 r.

0011513731

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

SOCHONIE, budynek 500m² lub

mniejszą powierzchnię, na każdą

działalność. 780-021-546

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

MONETY i banknoty całego świata,

również wycofane z obiegu państw

UE, monety PRL; biżuterię, złom

złota, srebra. Kupujemy! Sprzedajesz

monetę jako złom -przynieś do

nas, może być cenna! Sklep

Numizmatyczny "Suweren" B-stok,

Legionowa 9/1 lok.135.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY i wykończenia wnętrz

604-364-270

INSTALACYJNE

HYDRAULIK -solidnie, tel.

668-18-36-66

PORZĄDKOWE

PRANIE tapicerki i dywanów.

Czyszczenie u klienta. Tel. 518-786-343

Różne

ANTYKWARIAT naukowy. Skup

księgozbiorów. 506-105-002

ZŁOM kupię, wywiozę. 508-127-829,

85/653-79-24

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi



nasze komunikaty.pl

Nie widział syna od ponad trzech lat



Joanna Opozda na Instagramie o swoim byłym mężu – aktorze Antonim Królikowskim Fot. Adam Jankowski

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

Maria Prażuch-Prokop ma więcej fanów

Od kiedy Marcin Prokop ogłosił rozstanie z żoną, oboje przeżywają wzmożone zainteresowanie. Maria Prażuch-Prokop zauważyła, że przybyło jej obserwatorów na Instagramie. Ponieważ zajmuje się zawodowo jogą, napisała, że choć wie, dlaczego rośnie liczba jej followersów, to ma nadzieję, że zainteresuje ciekawskich swoją pasją.



Azyl

Super Polsat, 21:00

Do luksusowego domu w centrum Nowego Jorku wprowadza się Meg Altman z córką. W mieszkaniu znajduje się „azyl” – opancerzone, zamykane na elektroniczny zamek pomieszczenie, w którym można schronić. Już pierwszej nocy Meg i córka muszą z niego skorzystać, ponieważ w domu pojawiają się włamywacze. Okazuje się, że celem rabusiów jest schron, w którym zmarły milioner ukrył coś cennego.

Marta Kubacka urodzi mężowi syna

Słynny skoczek narciarski ma z żoną dwójkę dzieci – sześciolletnią Zuzię i trzyletnią Maję. Niebawem jego rodzina powiększy się. Marta Kubacka poinformowała na Instagramie, że spodziewa się dziecka. Zamieściła zdjęcie z USG i załączyła hashtagi dające do zrozumienia, że urodzi chłopca.

Edyta Górniak była ciągle karana

Podczas wywiadu dla programu „Portret” piosenkarka wróciła pamięcią do dzieciństwa. Przyznała, że ciągle była za coś karana i zamykana w pokoju na klucz przez swą matkę i ojczyma. – Cały czas się bałam, że robię coś złego. Różne te kary były, bo zamykanie to niejedyna rzecz – powiedziała. I dodała: Myślę, że gdyby dzisiaj tak było, to moi rodzice poszliby do więzienia. Myślę, że dzisiaj zmieniły się czasy, nabraliśmy wszyscy świadomości, że dzieci nie powinno się bić.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Każdy wie lepiej TVN, 22:40

Komedia o zakochanych Ani i Grześku, którzy próbują stworzyć nową rodzinę z dwóch odmiennych światów. Ich związek zostaje wystawiony na próbę, gdy rodzice i byli partnerzy zaczynają się wtrącać.

KRZYŻÓWKA NR 62

Poziomo:

- 1) duży, pieczony pieróg z farszem,
- 5) własnoręczny podpis,
- 9) przełożony męskiego klasztoru,
- 10) jednostka natężenia oświetlenia,
- 12) główna część broni palnej,
- 14) turecka pieczeń z jagnięcia,
- 15) zasuwą przy drzwiach,
- 16) pierwszy okres mezozoiku,
- 17) horror w reżyserii Richarda Donnera,
- 18) samochód z fabryki Daewoo,
- 19) zacięcie krasomówcze,
- 22) ruchoma część maszyny,
- 23) trzy minuty na ringu,
- 28) alotropowa odmiana tlenu,
- 29) muzyka Led Zeppelin i Black Sabbath,
- 30) ciężka praca, wielki wysiłek,
- 31) roszada na szachownicy,
- 34) malowidło na suficie,
- 38) niezłe z niego ziółko, ladaco,
- 39) sąsiad Rumuna i Greka,
- 30) błąd techniczny w koszykówce,
- 41) grecka wyspa na Morzu Jońskim,
- 42) werbunek do służby wojskowej.

Pionowo:

- 1) mieszkaniec miasta wojewódzkiego nad Wisłą,
- 2) jedenasta litera greckiego alfabetu,
- 3) Rocky ..., filmowy bohater Sylvestra Stallone'a,
- 4) walczył pod Raclawicami,
- 5) madrycki klub piłkarski,



- 6) przemawia pięknie i ze swadą,
- 7) jednorodny obszar kraju,
- 8) ozdobny krzew doniczkowy, ulanka,
- 11) błękitna u arystokraty,
- 13) gatunek tłustego śledzia,
- 20) obraz na ekranie telewizora,
- 21) pozycja w jadłospisie,
- 24) polski port rybacki,
- 25) azjatycki sport walki,

- 26) grupa śpiewaków wykonujących utwór muzyczny,
- 27) rodzaj wyciągu lutniczego,
- 31) pod szyją eleganta,
- 32) brak siły, osłabienie,
- 33) postać z horrorów jak nie-toperz,
- 35) malowany prezent od malca,
- 36) dama lub król w talii kart,
- 37) kwota doliczona do ceny podstawowej.

ROZWIĄZANIE NR 61

K	O	M	P	R	E	S	K	S	Z	T	A	L	U	G	A
A	E	I	Z	G	R	Y	Z	A	I	A	A	A	A	A	A
S	A	L	O	N	I	K	O	A	R	T	E	M	I	D	A
E	O	G	R	O	W	E	R	R	B	K	K	K	K	K	K
K	O	N	S	O	L	A	K	A	G	A	R	A	G	A	R
R	T	T	B	L	A	S	K	S	U	U	U	U	U	U	U
M	A	R	A	Z	M	O	O	Y	N	S	Z	P	I	N	A
C	D	A	M	B	O	N	A	T	I	I	O	O	O	O	O
S	Z	T	O	R	M										
Z	O	O	T												
P	O	R	C	J	A										
A	B	B	L												
G	R	A	B	I	E										
A	C	C	N												
T	E	Z	A	T	A	S	M	A	I	N	I	A	A	L	F

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Emocje mogą być silne, zadbaj o spokój i równowagę. Horoskop dzienny zapowiada, że rozmowa z bliskim przyniesie ukojenie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny dzień sprzyja finansom i planom. Horoskop na dziś radzi uważać na impulsywne decyzje oraz drobne nieporozumienia. **Baran (21.03 - 19.04)** Kreatywność rozkwita. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje wykorzystać ją w projektach oraz otworzyć się na nowe pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)

Skupienie na pracy przyniesie efekty, ale pamiętaj o relaksie i zdrowiu. Horoskop dzienny stanowczo podpowiada, by unikać przeciążenia. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Chęć przygód wzrośnie, znajdź czas na rozwój i naukę. Horoskop na dziś podpowiada jednak, by uważać na pochopne decyzje finansowe. **Rak (22.06 - 22.07)** Intuicja poprowadzi Cię właściwie. Horoskop dzienny na czwartek radzi zaufać sobie, lecz nie ignorować sygnałów otoczenia.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje będą w centrum uwagi, postaw na szczerość i kompromis. Horoskop dzienny radzi unikać odkładania ważnych rozmów. **Panna (23.08 - 22.09)** Przed Tobą dobry dzień na porządki i planowanie. Horoskop na dziś radzi jednak unikać perfekcjonizmu i pozwolić sobie na chwilę luzu. **Waga (23.09 - 22.10)** Energia sprzyja działaniu, więc podejmij wyzwania. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada jednak, by pamiętać też o odpoczynku.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skup się na domu i relacjach. Horoskop dzienny zapowiada, że drobne gesty poprawią nastrój. Unikaj nadmiernej analizowania spraw. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Komunikacja będzie kluczem. Horoskop na dziś radzi słuchać uważnie innych i nie spieszyć się z ocenami. Wieczór przyniesie ulgę. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Dziś poczujesz przyływ energii, wykorzystaj go do działania i rozmów. Horoskop dzienny to stanowcza wskazówka, by unikać sporów.

Białostoczanka była o krok od medalu mistrzostw Polski

Mariusz Klimaszewski
mariusz.klimaszewski@polskapress.pl

LEKKAOTLETYKA. Na stadionie im. Jolanty Sowół w Augustowie rozegrane zostały Mistrzostwa Polski w biegu na 10 000 metrów.

Krok od medalu była Małgorzata Karpiuk z Podlasia Białystok zajmując czwarte miejsce.

Za nami rywalizacja podczas Mistrzostw Polski na 10 000 metrów - najdłuższym dystansie rozgrywanym na stadionie lekkoatletycznym. W zawodach nie zabrakło reprezentantów klubów z województwa podlaskiego, którzy zaprezentowali wysoki poziom sportowy.

W rywalizacji kobiet tytuł mistrzyni Polski zdobyła Elżbieta Glinka, która zwyciężyła z czasem 32:18.90. Rezultat ten ma szczególne znaczenie - zawodniczka nie tylko wypełniła minimum na Drużynowy Puchar Europy, który odbędzie się 23 maja w La Spezia we Włoszech, ale także uzyskała piąty wynik w historii polskiej lekkiej atletyki na tym dystansie. Na podium stanęły również Olimpia Breza (33:05.37) oraz Katarzyna Cieślak (33:52.45). Bardzo blisko medalu była Małgorzata Karpiuk z KS Podlasie Białystok, która zajęła 4. miejsce z wynikiem 33:52.97, a walka o brązowy medal trwała do ostatnich metrów biegu.

Dobrze zaprezentowały się także kolejne zawodniczki z re-



W Augustowie wyłonieni zostali mistrzynie i mistrzowie Polski w biegu na 10 000 metrów

gionu: Monika Dubiella (KS Prefbet-Sonarol Łomża) była 8. z czasem 35:43.44, natomiast Izabela Parszczyńska (KS Podlasie Białystok) ukończyła rywalizację na 11. miejscu (36:43.81).

W kategorii młodzieżowej U23 srebrny medal wywalczyła Martyna Krawczyńska (KS Prefbet-Sonarol Łomża), zajmując jednocześnie 13. miejsce w klasyfikacji open z czasem 37:16.07. Tuż za nią uplasowała się Karolina Guska (KS Prefbet-Sonarol

Łomża), która była 4. w U23 (16. open) z wynikiem 37:49.10.

Duży sukces odnotował również zespół KS Prefbet-Sonarol Łomża, który wywalczył 2. miejsce w klasyfikacji drużynowej kobiet, potwierdzając swoją silną pozycję na krajowej scenie.

Po biegu mistrzyni Polski Elżbieta Glinka podkreślała zarówno wymagający charakter rywalizacji, jak i pozytywne wrażenia ze startu:

- Chciałam biec od początku do końca na wynik, który zaplanowałam, jednak w trakcie biegu zabrakło trochę sił. Jednak zostałam mistrzynią Polski i dałam z siebie wszystko. Biegało mi się bardzo dobrze na stadionie. Bardzo fajna bieżnia, responsywna. Stadion też mi przypadł do gustu. Nie pozostaje nic innego niż tylko biegać i uprawiać lekką atletykę, do czego zachęcam - mówi mistrzyni Polski Elżbieta Glinka.

W biegu mężczyzn zwyciężył Maciej Megier (29:08.82), przed Marcinem Biskupem (29:20.92) oraz Szymonem Skalskim (29:21.95). Wśród reprezentantów regionu najlepiej zaprezentował się Mateusz Niemczyk (KS Prefbet-Sonarol Łomża), zajmując 18. miejsce z czasem 31:31.21. W kategorii U23 Paweł Bodnaruk (KS Podlasie Białystok) uplasował się na 12. miejscu (24. open) z wynikiem 32:18.40.

Podium - kobiety (10 000 m): 1. Elżbieta Glinka (Pashion First Warszawa) - 32:18.90; 2. Olimpia Breza (AZS AWFIS Gdańsk) - 33:05.37; 3. Katarzyna Cieślak (MUKS SZS Cieszyń) - 33:52.45

Podium - mężczyźni (10 000 m): 1. Maciej Megier (SKLA Sopot) - 29:08.82; 2. Marcin Biskup (CWZS Zawisza Bydgoszcz SL) - 29:20.92; 3. Szymon Skalski (AZS AWFIS Gdańsk) - 29:21.95.

©P

Świątek unika już pochoptnych decyzji? Wkrótce się przekonamy...

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS ZIEMNY. Trwa turniej WTA 1000 w Madrycie. W czwartek w drugiej rundzie zagra Magda Linette. Na pierwsze pojedynki na kortach ziemnych w stolicy Hiszpanii czekają Iga Świątek i Magdalena Fręch.

Świątek swój pierwszy mecz zagra w drugiej rundzie, z reprezentantką Australii Darią Kasatkina lub z kwalifikantką. W stolicy Hiszpanii raszynianka jest rozstawiona z numerem czwartym.

Nadal patrzył, był z boku

Iga przebywa w stolicy Madrytu od początku tygodnia. Podczas spotkania z dziennikarzami odniosła się do współpracy z jej nowym trenerem, Hiszpanem Francisco Roigiem, a także do obecności na zajęciach na Majorce jej idola Rafaela Nadala.

- Przez pierwsze 15 minut treningu byłam strasznie spięta. Pomyślałam sobie: „O mój Boże, jak mam grać? On patrzy, jest tuż obok”. Ale szczerze mówiąc, to były moje pierwsze dni na kortach ziemnych. Dałam sobie więc przestrzeń... A Rafa po prostu wiedział, jak to jest. Miał wszelkie możliwe doświadczenie na korcie. Nikt więc nie oczekiwał, że spiszę się perfekcyjnie - powiedziała była liderka światowego rankingu podczas spotkania z dziennikarzami w hali „Edificio Madrid Caja Mágica” w Madrycie.

Świątek chce przenieść te elementy, nad którymi pracowała z Roigiem, z kortu treningowego na mecze. Wierzy, że

razem ze szkoleniowcem są „na dobrej drodze” do poprawy tych elementów, które „zacięły się” podczas jej współpracy z Wimem Fissettem. - Mam te same cele co Francis. Czuję, że po tych treningach na Majorce udaje mi się uniknąć pochoptnych decyzji - dodała, podkreślając jednocześnie, że czasami nie trzeba podejmować zbyt dużego ryzyka, jeśli nie jest to konieczne.

Amanda zrezygnowała, Polka skorzystała

W czwartek swój mecz w drugiej rundzie zagra Magda Linette (57. WTA). Jej rywalką będzie Iva Jovic z USA (16. WTA), która w pierwszej rundzie miała wolny los. 34-letnia Linette z 16 lat młodszą Jovic grała do tej pory dwukrotnie i zanotowała dwie porażki - w tym roku w ćwierćfinale turnieju w Hobart i w 2024 w 1. rundzie US Open. Od drugiej rundy występy w Madrycie rozpocznie Magdalena Fręch (39. WTA), która skorzystała na wycofaniu się z turnieju Amandy Anisimowej. Jej przeciwniczką będzie zwyciężczyni w starciu Ukrainki Dajany Jastremskiej z Solaną Sierrą z Argentyny. W kwalifikacjach turnieju w Madrycie, w pierwszej rundzie odpadła Katarzyna Kawa. Polka przegrała z Czechką Nikolą Bartunkovą 4:6, 6:2, 3:6.

Świątek wygrała turniej w Madrycie w 2024 roku. W ubiegłorocznej edycji dotarła do półfinału, przegrywając z Amerykanką Coco Gauff. Tytułu będzie bronić liderka światowego rankingu Białorusinka Aryna Sabalenka, z którą podopieczna trenera Francisco Roiga może zagrać w półfinale.

©P



W ubiegłym tygodniu Świątek startowała w Stuttgarcie, gdzie swoje występy zakończyła już na ćwierćfinale porażką z Rosjanką Mirrą Andriejewą

Minister zwołuje spotkanie w sprawie PKOl

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

Minister sportu Jakub Rutnicki zaprosił przedstawicieli związków sportowych na spotkanie w celu omówienia sytuacji w Polskim Komitecie Olimpijskim. Odbędzie się w piątek na PGE Narodowym.

Według Rutnickiego celem spotkania ma być ochrona wizerunku polskiego sportowca. To odpowiedź szefa resortu na aferę związaną z giełdą kryptowalut Zondacrypto, która jest sponsorem generalnym PKOl.

- Mam nadzieję, że ta sytuacja doprowadzi do refleksji i nigdy już nie dojdzie do takiej sytuacji, że nasi medaliści olimpijscy zabierani są do Monako, aby uwiarygodnić podpisanie umowy sponsorskiej z Zondacrypto - powiedział w TVN24 Jakub Rutnicki.



Rutnicki zapowiedział, że celem piątkowego spotkania będzie ochrona wizerunku polskiego sportowca

W poniedziałek prezes Radosław Piesiewicz przekazał, że nie ma podstaw, aby PKOl wypowiedział umowę tej firmie. - Dopóki nasz sponsor wywiązuje się z warunków umowy, to

jesteśmy zobligowani do dalszej współpracy. Mimo zgłaszanych nieprawidłowości w funkcjonowaniu giełdy kryptowalut Zondacrypto nie ma podstaw do zerwania umowy

sponsorskiej z Polskim Komitecie Olimpijskim - poinformował w poniedziałek na konferencji prasowej szef PKOl.

Giełda kryptowalut jest sponsorem generalnym PKOl od października ubiegłego roku. Zapowiedziała m.in. nagrody w tokenach dla polskich olimpijczyków za medale oraz miejsca 4-8. Ogółem sponsor ma do wypłaty 1,38 mln złotych. Niektórzy z nich, m.in. potrojny medalista w skokach narciarskich Kacper Tomasiak oraz panczenista Damian Żurek, nie mogą spieniężyć otrzymanych tokenów.

Śledztwo w sprawie możliwego oszukania klientów giełdy kryptowalut wszczęła Prokuratura Regionalna w Katowicach. Według śledczych, łączna wysokość szkód wynosi nie mniej niż 350 mln zł. Kolejnego przelewu od tego sponsora PKOl spodziewa się pod koniec kwietnia.

SPORT

www.sportowy24.pl

Juniorzy młodszy Jagiellonii pokonali Escolę Varsovię i umocnili się w czołówce

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. Bardzo dobrze radzi sobie w rozgrywkach centralnej Ligi Juniorów U-17 drużyna Jagiellonii Białystok. Żółto-Czerwoni pokonali u siebie 2:0 Escolę Varsovię Warszawa i na sześć kolejek przed końcem są wiceliderem grupy północnej.

Goście z Escoli Varsovi okazali się bardzo wymagającym rywalem i od początku nękali obronę Jagi groźnymi atakami, ale na szczęście brakowało im precyzji.

Nie narzekał na to Adam Czajka, który w 34. minucie idealnie przymierzył zza pola karnego i piłka tuż przy słupku wpadła do bramki zespołu z Warszawy.

Wkrótce potem sprawy się mocno skomplikowały, bo drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Jakub Dmitruk i gospodarze musieli grać w dziesiątkę. Niezwykle ważna dla losów spotkania była końcówka I połowy. W zamieszaniu pod bramką Jagi futbolówka trafiła w poprzeczkę, potem była wybijana z linii bramkowej, a skończyło się błyskawiczną kontrą Białostoczan, zakończoną pięknym strzałem i golem na 2:0 Adama Lisa.

Po zmianie stron Jagiellończycy mądrze bronili się i nie pozwolili przeciwnikom nawet na zdobycie bramki kontaktowej, zdobywając cenny komplet punktów. Podlasianie są wiceliderem, a druga lokata daje prawo walki o medale Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych.



FOT. EVELINA ZGIEJ

Juniorzy młodszy Jagiellonii pokonali Escolę Varsovię 2:0 i umocnili się w czołówce grupy wschodniej CLJ U-17

- Nie przypominam sobie, byśmy grali mecz, w którym tak długo byśmy się bronili. Chłopaki naprawdę pokazali dużo determinacji, dużo charakteru - chwali swój zespół w klubowych mediach trener juniorów młodszych Jagi Jan Pawłowski.

W następnej serii gier Podlasian czeka niezwykle trudny i ważny mecz. Nasz zespół zmierzy się na wyjeździe z będącą w tabeli tuż za nim Wisłą Kraków.

Gorzej poszło drużynie Jagiellonii w CLJ U-19, kora przegrała na wyjeździe z Polonią Warszawa 1:2 i zajmuje 9. miejsce w tabeli. ©P

WYNIKI 24. KOLEJKI
Jagiellonia Białystok - Escola Varsovia Warszawa 2:0 (2:0). Bramki: 1:0 - Adam Czajka (34), 2:0 - Adam Lis (45).

Jagiellonia: Lewczuk - Łotysz (82. Zawadzki), Dmitruk, Dymek (60. Gronostajski), Drągowski, Wałaszczuk (88. Wojno), Wunsz (46. Pasailiuk), Lis (60. Jabłoński), Czajka (46. Gawryluk), Grzybowski, Tymoszek (56. Marciniak).
Talent Warszawa - Wisła Kraków 1:1, Polonia Warszawa - ŁKS Łódź 5:0, Wisła Płock - Podlasie Biała Podlaska 4:1, Stal Rzeszów - Resovia Rzeszów 2:1, Widzew Łódź - Hutnik Kraków 1:1, Korona Kielce - AKS SMS Grot Łódź 2:2, Legia Warszawa - Stomil Olsztyn 5:1.

1. Legia Warszawa	24	64	97-20
2. Jagiellonia Białystok	24	45	61-47
3. Wisła Kraków	24	43	42-28
4. Widzew Łódź	24	41	55-43
5. Polonia Warszawa	24	41	60-38
6. Stal Rzeszów	24	40	51-40
7. Grot Łódź	24	40	42-33
8. Escola Varsovia	24	37	38-39
9. Korona Kielce	24	33	47-43
10. Stomil Olsztyn	24	25	37-45
11. ŁKS Łódź	24	24	38-59
12. Talent Warszawa	24	23	35-49
13. Hutnik Kraków	24	20	29-63
14. Wisła Płock	24	18	25-47
15. Resovia Rzeszów	24	18	23-49
16. Podlasie Biała Podlaska	24	18	37-74

BASEBALL

W debiucie Lisy pokonały i przegrały z KSB Wrocław.

W sezonie 2026 drużyna Lisów Białystok po raz pierwszy gra w oficjalnych rozgrywkach organizowanych przez Polski Związek Baseballu i Softballu - dywizji 2 grupa południowo-wschodnia i rozgrywkach Pucharu Polski. W debiucie Podlasianie w Choroszczy zmierzyli się z drużyną KSB Wrocław i najpierw wygrali 7:6, by następnego dnia przegrać 6:14. W Dywizji 2 występują też zespoły Bizonów Rzeszów i Falcoms Łódź. **MARK**



FOT. LISY BIAŁYSTOK

PIŁKA RĘCZNA

Zacięty mecz i zwycięstwo

Cenny sukces w I lidze zanotował zespół SBR Podlasie Nowe Piekuty, który po zaciętym meczu pokonał na wyjeździe MKS Wieluń 32:33 (17:17). Nasi szczypiorniści są w tabeli na 5. miejscu. **KW**

Bartłomiej Wdowik nie gra i nie chodzi raczej o jego słabą formę

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskappress.pl

PIŁKA NOŻNA. W końcówce sezonu w Jagiellonii powinna obowiązywać zasada „wszystkie ręce na pokład”. Tymczasem ostatnio nie grał podstawowy lewy obrońca Bartłomiej Wdowik.

Problem polega na tym, że nie chodzi o kontuzję, czy słabszą formę sportową zawodnika. Media spekulują, że przyczyna tkwi w zapisie kontraktowym. Defensor Jagi jest wypożyczony z portugalskiego Sportingu Braga, a w umowie jest podobno punkt, że jeśli Wdowik rozegra w ekipie z Białostoku określoną liczbę minut, to Podlasianie mają obowiązek wykupić go. A kwota transferu definitywnego nie jest mała, bo opiewa na 1,5 miliona euro.

- Nie mogę powiedzieć, że nie ma w tym ziarenka prawdy. Od strony detali i szczegółów nie jestem w tym momencie gotowy na oficjalną komunikację, bo to musi być nasze wspólne stanowisko. Mogę obiecać, że na pewno odniesiemy się do tego tematu - mówił zapytany o sprawę Wdowika na konferencji prasowej po meczu z Arką Gdynia trener Jagi Adrian Siemieniec.

Jak na razie jednak klub nie odniósł się do zaistniałej sytuacji, co jeszcze bardziej czyni prawdopodobnymi doniesienie o pozaboiskowych przyczynach nieobecności w ostatnich meczach



FOT. JAGIELLONIA.PL

Bartłomiej Wdowik to ważny gracz Jagi, ale ostatnio siedzi na ławce rezerwowych

obrońcy Żółto-Czerwonych.

Problem nie jest łatwy do rozegrania. Z jednej strony dorobek Wdowika w tym sezonie to: 41 występów, 3472 minuty na boisku, 0 goli, 4 asysty.

Liczba rozegranych spotkań wskazuje, jak ważnym zawodnikiem jest dla trenera Siemienia 25-latek, ale zwraca też uwagę skromny dorobek ofensywny. Teoretycznie cztery asysty jak na obrońcę to całkiem nieźle, ale trzeba brać też pod uwagę fakt, że Wdowik w Jagiellonii wykonywał prawie wszystkie rzuty różne i wolne.

W sumie trudno się dziwić działaczom Dumy Podlasia, że

nie kwapią się z wykładaniem bardzo dużych - jak na budżet białostockiego klubu - pieniędzy za transfer definitywny Wdowika.

Nie da się jednak ukryć, że jego nieobecność to osłabienie drużyny i ograniczenie pola manewru sztabu szkoleniowego. A stawka jest ogromna, bo Białostoczanie biją się przecież o mistrzostw kraju w najlepszym lub o miejsce w europejskich pucharach w najgorszym razie.

Nie można wykluczyć, że Wdowika w nowym sezonie w Jadze zabraknie, podobnie jak Afimico Pululu, który ma ważny tylko do 30 czerwca

kontrakt. Potem snajper Żółto-Czerwonych będzie mógł odejść za darmo, a im bliżej końca sezonu, tym jest to coraz bardziej realne.

„Afi” jest w PKO Ekstraklasie ulubionym tematem plotek transferowych i przez media był już sprzedawany chyba na wszystkie kontynenty, oprócz Antarktydy. Teraz pojawiły się kolejny potencjalny pracodawca 27-letniego napastnika. Może nim być najmocniejszy zespół Serbii - Crvena Zvezda Belgrad, mogący mu zaproponować zdaniem serwisu „Kurir” zarobki na poziomie ponad miliona euro za sezon. ©P

Droga Żółto-Czerwonych do ekstraklasy będzie wiodła przez Brzeg

Wojciech Konończuk
wojciech.kononczuk@polskappress.pl

FUTSAL. ASG Stanley Futsal Team Brzeg będzie rywalem Jagiellonii Futsal Białystok w barażowym dwumeczu o awans do ekstraklasy.

Żółto-Czerwoni pierwsze spotkanie rozegrają 25 kwietnia (sobota) na wyjeździe, o godz. 20. Rewanż odbędzie się 30 kwietnia (czwartek) w stolicy Podlasia. Początek o godz. 18.

Żółto-Czerwoni zostali wicemistrzem grupy północnej I ligi, za Wiarą Lecha Poznań,

a ekipa z Brzegu była druga w grupie południowej, ustępując jedynie zespołowi Caffaro Futsal Kazimierza Wielka.

Porównując osiągnięcia Podlasian i ich barażowych przeciwników, dużo lepiej w sezonie regulamym spisywała się nasza drużyna. Jagiellonia w 22 meczach zdobyła 58 punktów, bramki 141-42. W grupie południowej grało 11, a nie 12 ekip, więc ASG Stanley Futsal Team rozegrał 20 potyczek, gromadząc 39 oczek, bramki 89-66.

Futsaliści z województwa opolskiego do końca rywalizowali o drugie miejsce z Górni-



FOT. WOJCIECH WOJTKIEWICZ

Jagiellonię od ekstraklasy dzieli barażowy dwumecz

kiem Polkowice, pieczętując awans do baraży domową wygraną 5:4 z Polonią Bielany Wrocławskie. Bohaterem gospodarzy został Dominik Sudra, który strzelił aż cztery gole.

- Skoro zespół z Brzegu zajął drugie miejsce, to jest wymagającym przeciwnikiem i nie można go lekceważyć. Na pewno jednak pokonanie go leży w naszym zasięgu. Przystąpimy do dwumeczu pewni swoich umiejętności, z wiarą w zwycięstwo i awans - mówi działacz Jagiellonii Futsal Karol Domalewski. ©P